Nr. 163. Piątek, 19. Lipca 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h. „Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował autoryzowanego przez władzę inżyniera cywilnego Juliana Tymoftiewicza we Lwowie nauczycielem państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie w VIII klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 lipca.

Onegdaj otwarto uroczyście nową kolej żelazną, która w pierwszym rzędzie dla Dalmacyi i krajów okupowanych, a w razie odpowiedniego wyzyskania tej nowej arteryi komunikacyjnej przez sfery handlowe także i dla innych krajów Monarchii mieć może znaczną doniosłość ekonomiczną; jest to droga żelazna Gabela Castelnuovo.

Główna linia kolejowa, przechodząca przez Bośnię i Hercegowinę, prowadzi od granicy chorwacko-węgierskiej t. j. od stacyi Bosni-Brod, przez Serajewo, Mostar do Metkowics. Linia te liczy 445·3 klm. a stanowiła dotychczas jedyne połączenie kolejowe między Bośnią a Adryatykiem; ponieważ jednak port w Metkowics dostępny jest tylko dla płytkich okrętów, przeto znaczenie tej drogi żelaznej było ograniczone. — Od tej głównej linii rozchodzi się kilka odgałęzień; między innemi linia do salin w Siminhan, oraz linia Lašwa-Travnik-Bugojno (70·8 klm.), która ma być za lat kilka połączona za pomocą projektowanej kolei Bugojno-Arzano z siecią dalmatyńskich kolei w okolicy Splitu i utworzyć w ten sposób najlepsze i najkrótsze połączenie Bośnii z Adryatykiem w północnej Dalmacyi. Od głównej tej linii idzie także nowe odgałęzienie: Gabela-Castelnuovo, łączące Bośnię z zatoką kotarską, a ponieważ równocześnie zbudowano także od jednej ze stacyj tej nowej linii, mianowicie od stacyi Uskopolje odgałęzienie do Grużu (Gravozy), portu pod Dubrownikiem (Raguzą), jednego z najlepszych portów w Adryatyku, przeto ziściło się pragnienie Chorwatów dalmackich, aby ich Riwierę połączono linią kolejową z lądem europejskim, dotychczas bowiem można było się tam dostać tylko drogą morską.

Podobnie jak niemal wszystkie koleje bośniackie, także nowa linia jest wąskotorową; utrzymanie tego typu w krajach okupowanych nakazują względy oszczędnościowe oraz względy na trudności techniczne, które także sprawiły, że budowa tej kolei trwała z górą trzy lata. Trzeba było budować tamy przez bardzo rozległe bagna w dolinie Narenty, gdzie malarya zmuszała do ciągłej zmiany personalu; trzeba było przerzucać mosty przez rzeki Narentę i Krupę, przebić jedenaście tunelów ogólnej długości 1 7 klm., przerzucić liczne wiadukty ponad dolinami, wspinać się na strome stoki gór, lub budować rozkopy. W jednem miejscu kolej idzie nad brzegiem rozległej doliny (40 klm. długości, a 2 do 3 klm. szerokości), która w normalnych stosunkach przedstawia obraz bujnej łąki i łanów różnego rodzaju zboża; od czasu do czasu jednak chłopi będący właścicielami tych łanów, ostrzeżeni przez dobroczynną naturę podziemnym szumem, uciekają z dobytkiem w góry a wnet potem, w jednej prawie chwili, zalewa dolinę woda wypływająca z podziemnych szczelin Karstu i zamienia ją w ogromne jezioro o 30 m. głębokości, na którem fale biją wysoko w górę.... Wszystko to trzeba było przewidzieć, ominąć, zbudować. Przy tem, w obec wielkiej strategicznej doniosłości nowej linii, pobudowano wzdłuż niej koszary i forty a każdą stacyę można w jednej chwili zamienić w mały fort; na najwyższym punkcie, który kolej tu przekracza, linia snuje się wykutym w skale wąwozem a do budynku stacyjnego trzeba się wspinać po 76 stopniach....

Nowa linia liczy ogółem 207 kilom. długości, z tego w Hercegowinie 132 a w Dalmacyi 75 klm., kosztowała zaś okrągło 20 milionów koron. Cała sieć bośniackich kolei żelaznych liczy dotychczas 717 2 klm. a zarządza niemi obecnie dyrekcya w Serajewie; tylko normalno-torowa linia wojskowa Banjaluka-Doberlin jest w administracyi wojskowej. Oprócz wspomnianej linia Bugojno-Arzano, zbudowana będzie wkrótce kosztem 70 milionów koron linii z Sarajewa do granic Sandżaku Nowobazarskiego.

*

O szczegółach uroczystości otwarcia nowej kolei donosi jeszcze depesza z Tryestu:

Podczas przedwczorajszej podróży w powrocie z uroczystości, mianowicie w podróży z Zadaru do Tryestu odbył się obiad na pokładzie parowca „Habsburg". Prezydent Lloyda Becher wznosząc toast, podziękował P. Ministrowi handlu za zaaranżowanie podróży i wyraził nadzieję, że po uskutecznieniu drugiego połączenia kolejowego w kierunku Tryestu, cała austro-węgierska żegluga morska dozna znakomitego rozwoju i mowca zakończył okrzykiem na cześć Rządu.

P. Minister kolei dr. Wittek podziękował ministrom węgierskim Csechowi i Hegedusowi, iż wzięli udział w uroczystości otwarcia austryackiej części nowej kolei żelaznej.

Minister Hegedues, przemawiając po węgiersku, podniósł istniejącą pomiędzy obu częściami Monarchii solidarność, nietylko pod względem lojalności i miłości do swojego Władcy, lecz także na polu ekonomicznem. Następnie przemawiając po niemiecku tak powiedział: Węgry pragną silnej Monarchii, albowiem bez takiej Węgry nie mogłyby istnieć. W końcu wzniósł mowca toast na pomyślność PP. Ministrów Witteka i br. Calla. Po ministrze Csechu, który dziękował za gościnne przyjęcie Węgrów, zabrał głos deputowany do Rady państwa opat ks. Baumgartner i wskazał na szczególniejsze znaczenie obu końcowych punktów nowej kolei, t. j. port Gruż (Gravosa) i Boche di Cottaro, jako przyszłych miejsc zbytu. Mowca zakończył okrzykiem na cześć P. Ministra Witteka P. Minister Wittek zaznaczył, iż świadom jest zupełnie tego, że w takim tylko razie będzie mógł rozwijać energiczną działalność, gdy potrafi zdobyć sobie zaufanie ciał reprezentacyjnych. Wyraziwszy Radzie państwa podziękowanie, a specyalnie za przyznanie kredytów na potrzeby kolei żelaznych, zakończył wśród ogólnych oklasków, toastem na cześć obecnych członków Rady państwa i sejmu węgierskiego. P. Minister br. Call wskazał przedewszystkiem w słowach pełnych uznania na działalność Lloyda austryackiego, podniósł specyalnie zasługi Kalchberga i Beckera, wreszcie wspomniał o patryotycznej działalności prasy. (Oklaski).

---

3)

HAJOTA.

UŚMIECH LOSU.

OBRAZEK SEPIĄ.

(Ciąg dalszy).

Ale ta krwawa pożoga rozpętana nad zastygłą w martwym spokoju ziemią jest nietylko majestatyczną; jest także złowrogą i jakaś nieokreślona bojaźń wkrada się do serca pana Mieczyńca. Coś go ciągnie wstecz.... coś wyraźnie szepcze: „wróć!" Zkąd mu to?

Życiowo jest on już w tem błogiem położeniu nagiego, który się rozboju nie lęka.... Wszystko złe i dobre zostało za nim daleko.... daleko.... naprzód tam, w Mieczkach, potem w Warszawie....

Więc cóż? Nikt mu drogi nie umrze, bo już umarła mu żona, która zresztą chorowała ciągle, prawie od dnia ślubu i umarło mu dziecko, syn jedyny, kaleka z urodzenia, dla którego długie lata, kosztem wielkich ofiar moralnych i pieniężnych kusił medycynę, aby mu dała, czego mu natura odmówiła: władzę w nogach; a dziś — nie miał już nikogo, zupełnie nikogo na świecie. — Nie spotka go też żadna materyalna strata. Ta marna posadka, która dziś stanowi jedyne jego utrzymanie, jest tak nieponętną, pensyjka tak lichą, że nikt chyba nie pokusi się wydrzeć mu ją, jak mu wydzierano wszystko, co było coś warte.

Bo — bywają dole!

Z jednej strony składa się na nie sam człowiek, uposażony od Boga i natury we wszystko, czego potrzeba, aby on, ów człowiek osiągnął to, co jest jego człowieczem prawem, i spełnił to, co jest jego człowieczym obowiązkiem, a więc, aby był szczęśliwym i pożytecznym; z drugiej świat, los, życie, ludzie, niewiadomo dla czego jakby przeciw temu wszystkiemu sprzysiężeni, niewiadomo dla czego temu wszystkiemu wrodzy.... Rzekłbyś, jakiś czar niepowodzenia, rzucony takiej doli przez nieżyczliwą wróżkę i na to już nie ma rady.

Wtedy wywiązuje się walka, nierówna, okrutna, w niesprawiedliwości swej tragiczna, nigdy jednem uderzeniem maczugi nie kładnąca zwyciężonego na pobojowisku; lecz długa jak samo życie, głucha, podstępna, z codziennych drobnych porażek złożona, mająca swoje chwile wyrafinowanego zawieszenia broni, aby przedłużyć mękę bezskutecznego oporu, wytaczająca krew przeciwnika kropla po kropli.

Wcześniej czy później kończy się ona zawsze z tryumfem sprzysiężonych nad jednostką, która czasem w upadku miota się jeszcze, chce dźwignąć, a wtedy bywa kopana; a czasem trzymając się do ostatka na nogach ległszy wreszcie już ani drgnie i ginie, i wtedy bywa natychmiast zapomniana; w obu zaś wypadkach jedynem uczuciem, jakie budzi w patrzących na jej męczeńskie zapasy, jest najwyższe, bezlitosne lekceważenie.

Szczęściem dla rodzaju ludzkiego dole takie trafiają się stosunkowo dosyć rzadko; trafiają się jednak i jedna z nich była panu Mieczyńcowi sądzoną.

Gdy w dwudziestym trzecim roku życia, po chlubnem ukończeniu agronomicznego Instytutu przybył na praktykę gospodarską do leżących w tej samej guberni co Mieczki dóbr Stawice, jednoczył w sobie wszystkie cechy składające się na doskonały typ młodego ziemianina w najlepszem tego słowa znaczeniu. Dorodny, zdrów, gibki, zręczny, miał w błękitnych oczach energię i wesołość, na szerokiem białem czole myśl uczciwą i rozbudzoną, a pod bujnym już jasnym wąsem uśmiech szczery, ufny, nieco zawadyacki. Garnął się do życia ochotnie i niósł temu Molochowi w ofierze wszystkie dary swej promiennej młodości, z gorącą wiarą, że na marne nie pójdą.

Jakoż przedewszystkiem nie uszły one uwagi najstarszej panny Stawskiej i kto wie czem byłaby się zakończyła gospodarska praktyka młodzieńca, gdyby nie śmierć jego ojca, która po półrocznym pobycie pod Stawickim dachem odwołała go ztamtąd i z pod uroku dwojga czarnych oczu i zmusiła do objęcia gospodarstwa na własną rękę.

Było to pierwsze fatalne „gdyby" w dziejach pana Mieczyńca. Odtąd owe „gdyby" zjawiały się zawsze i przetykały różaniec wydarzeń jego życia jak czarne ogniwa, łączące zgoła pomyślne przyczyny z najniepomyślniejszymi skutkami w jakąś fatalistycznie logiczną ciągłość.

Pan Mieczyniec miał dwie siostry zamężne i szwagrowie przycisnęli go natychmiast o wypłatę posagów. I znowu, „gdyby" ci szwagrowie nie byli tak krewcy, a ich żony tak apatyczne, pan Mieczyniec nie potrzebowałby czekać zapewne na długie, czerwcowe dni, aby gdzieś pod przydrożną gruszą czuć się o parę wiorst bliższym rodzinnego kawałka ziemi, jeżeli chodził by po nim do dzisiaj; oni wszelako byli w swojem prawie i nadużyli go, on zaś miał nadzwyczaj wysokie poczucie cudzego prawa i nawet mu przez myśl nie przeszło, że może dało by się je obejść, rezultat zaś podobnej kolizyi bywa zwykle taki, że jeden przywiązuje sobie kamień u nogi, po to, by drugi mógł sobie przypiąć skrzydła.

Czasy były trudne, pieniądz drogi; pan Mieczyniec, chcąc spłacić siostry, musiał zaciągnąć dług, na bardzo ciężkich warunkach, ale uczynił to bez wahania i nawet wcale się tem nie trapił. — Tak wierzył w przyszłość, tak wszystko jeszcze było do zdobycia. A przytem, te czarne oczy! Na co by on się pod zachętą ich spojrzenia nie ważył.

Ale gdy po skończonym czasie ciężkiej żałoby i uporania się z rodzinnymi interesami zawitał do Stawisk, przekonał się, że czarne oczy były z gatunku tych, które potrzebują koniecznie widzieć, aby pamiętać. — Zdarzył się inny konkurent i panna miała już pierścionek na palcu.

Pan Mieczyniec odcierpiał głęboko ten pierwszy zawód, ale był za młody, za żywotny, żeby długo przechowywać jego ślady. Natura jego potrzebowała kochać, i pokochał... ładną, dobrą panienkę, sierotę zupełną, mającą za cały posag srebra na dwanaście osób po matce, o czem wiedział i rachityzm po ojcu, o czem nie wiedział.

Majątkowo stał jeszcze tak, iż żeniąc się bez pieniędzy dawał tylko dowód bezinteresowności, bynajmniej nie popełniając szaleństwa, za które potem słusznie przyszłoby mu odpokutować. Że zaś w następstwach pokazało się inaczej, to już nie było jego winą, a po prostu tajemnicą owej wrogiej doli, na którą rady niema.

Więc naprzód przyszło ciągłe niedomaganie żony, którą macierzyństwo raz na zawsze pozbawiło zdrowia... a potem to dziecko! Rachityzm, przyczaiwszy się w córce, rzucił się na wnuka, z całą zażartością dziedzicznej choroby, która przez jedno pokolenie ugorowała.

Boże wielki! cóż to był za męczennik ten jego jedynak. Z początku łudził się pan Mieczyniec. Tyle dzieci późno zaczyna chodzić... i chłopczyk miał już trzy lata, kiedy nad jego biedną, a tak ukochaną główiną padł z ust miejscowych lekarzy: kaleka...

Wówczas odwieziono go do specyalnego zakładu w Hamburgu, gdzie pozostał drugie trzy lata, męczony równie kosztowną, jak bezskuteczną kuracyą.

Dyrektor hamburskiego zakładu obiecywał wciąż wyzdrowienie, pan Mieczyniec ufał, i słał pieniądze. Kiedy wreszcie po upływie tego czasu wezwano go, aby odebrał syna, jako wyleczonego i kiedy zobaczył to biedactwo wiszące na kulach, z bezwładnemi kończynami, z twarzyczką wymizerowaną, podobną do krążka opłatka w złotej aureoli, hartowna natura pana Mieczyńca ugięła się po raz pierwszy, a na jego ustach pojawił się wykrzyknik, który odtąd przez długie lata niemal z nich nie schodził, spędziwszy na zawsze dawny szczery, ufny, trochę zawadyacki uśmiech.

— To los! To los.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najj. Pan w Salzburgu.

Salzburg, 18 lipca. Przed strzelnicą miejską powitali wczoraj Najj. Pana Prezydent Rządu krajowego, Marszałek krajowy, naczelnik związku strzelców Poschacher i odprowadzili Monarchę do głównej halli, gdzie zgromadzili się strzelcy w imponującej liczbie. Tutaj Poschacher wystosował do Monarchy przemowę, w której wspomniał o zaszczyceniu przez Najj. Pana przed 36 laty obecnością Swą tej samej strzelnicy i zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Monarchy, któremu to okrzykowi wtórowało z zapałem całe zebranie. Najj. Pan przyjął następnie od p. Poschachera dwa medale, wybite na pamiątkę wizyty Cesarskiej i tegorocznego Cesarskiego strzelania, podziękował za piękne przyjęcie i wyraził radość, iż mógł znowu odwiedzić strzelnicę, niemniej, że strzelcy tak pilnie ćwiczą się w strzelaniu. Następnie zwiedzał Monarcha szczegółowo strzelnicę i wypowiedział życzenie, aby strzelania nie przerywano. Następnie Monarcha oglądał honorową nagrodę Cesarską i zapisał Swoje Imię w księdze pamiątkowej.

Najj. Panu przedstawiono wielu strzelców i kilku weteranów, z którymi Monarcha rozmawiał najłaskawiej, poczem wśród owacyjnych okrzyków tłumnie zebranej ludności powrócił o godzinie pół do 12 do Swojej rezydencyi. Po południu zwiedził Monarcha najpierw kościół św. Andrzeja, gdzie powitał Go książe arcybiskup - Katschthaler na czele całej kapituły. Najj. Pan z wielkiem zajęciem oglądał wspaniałą świątynię poczem udał się do szkoły ludowej św. Andrzeja, gdzie powitali Go burmistrz, członkowie szkolnej Rady krajowej i personal nauczycielski. Monarcha zwiedził ubikacye obszernego gmachu. W korytarzu tworzyli uczniowie szpaler. Dwie uczenice, które wygłosiły okolicznościowe wiersze zostały zaszczycone przez Monarchę kilkoma łaskawemi słowy. W końcu zwiedził Monarcha wystawę przemysłową na zamku Mirabel, oglądał szczegółowo okazy rodzimego przemysłu i sztuki i wystosował do kilku członków komitetu wystawowego słowa Najwyższego uznania. Wszędzie, gdzie tylko Najj. Pan się ukazał, tłumy publiczności witały Go z nieopisanym zapałem.

Przed godziną 6 po południu odjechał Najj. Pan na dworzec kolejowy, gdzie zebrali się dla pożegnania Monarchy bawiący tutaj Najd. Członkowie Najwyższego Domu, naczelnicy Władz cywilnych i wojskowych, książę arcybiskup i t. p. Najj. Pan wypowiedział w obec Prezydenta rządu krajowego i burmistrza Najwyższe zadowolenie z powodu zgotowanych Mu podczas pobytu Jego patryotycznych manifestacyj. O godzinie 6 minut 5 Najj. Pan, żegnany entuzyastycznymi okrzykami, odjechał do Ischl.

Najj. Pan wystosował do Prezydenta rządu krajowego następujące pismo odręczne: „Życzenie, aby być obecnym na uroczystości odsłonięcia pomnika Mojej w Bogu spoczywającej Małżonki, który wyszedł z pod ręki mistrza, a przyszedł do skutku dzięki wszechstronnemu poparciu, niemniej także pragnienie, aby spędzić znowu dni kilka wśród Moich wiernych Salzburczyków, spowodowały Moje tutaj przybycie. Rozliczne dowody wiernego przywiązania, jakie ujawniły się w ukochanem Mem Księstwie Salzburgu ze strony wszystkich warstw ludności, napełniły Moje serce ojcowskie istotnem zadowoleniem. Pocieszający rozwój stolicy tego kraju koronnego, rozwój o którym przekonałem się, zwiedzając nowoutworzone zakłady, dowodzi dzielności mieszkańców, którzy w swych patryotycznych dążeniach na tak licznych polach życia publicznego mogą zawsze liczyć na Moje poparcie. Jak najchętniej polecam Panu wyrazić za tak wszechstronne lojalne objawy, Moje najserdeczniejsze podziękowanie.“

Z obozu hakatystów.

Organ hakaty gdańskiej, *Danz. Allg. Ztg.* zawodzi żale, iż w tym roku napływ gości w Copotach z Królestwa polskiego i Galicyi jest znacznie mniejszy niż w latach poprzednich, a przypisuje to propagandzie prasy polskiej, która rzekomo nawoływała do bojkotowania wód niemieckich. Na to odpowiada *Gazeta Gdańska*: „Nie prasa polska temu winna, jeżeli Polacy z Królestwa Polskiego, Galicyi i innych stron nie przybywają tak licznie, jak dawniej, ale raczej szykany, na jakie polscy goście kąpielowi w Copotach na każdym kroku prawie bywają narażeni.

„O ile wiemy, nie ma n. p. w bibliotece zakładu kąpielowego w Copotach gazet polskich, urządzanie wycieczek i polskich przedstawień amatorskich połączone jest z jak największemi trudnościami, język polski w ogóle w niektórych sferach jest znienawidzony. W obec tego czyż żądać można od polskich gości kąpielowych, aby za swoje pieniądze doznawali tyle nieprzyjemności i upokorzeń?

„Dziwimy się nawet, że jeszcze tylu Polaków z zagranicy do Copot przybywa, lecz widocznie nie wiedzą, co się w „badach“ niemieckich dzieje.

„Że w końcu *Danziger Allg. Ztg.* biada, iż w takich warunkach cierpią niemieccy kupcy, przemysłowcy i t. d., którzy w sezonie letnim mieli głównie swoje dochody, to łatwo zrozumieć. Lecz i co do tego nie zawiniła prasa polska, ale raczej szowinistyczne pisma niemieckie, które polskim gościom kąpielowym nieraz przytyki dawały, że nie byli łaskawi używać języka „urzędowego“.

„Niemiecki dzień“, taki sam jaki odbył się w zeszłym miesiącu u p. Tiedemanna w Jeziorkach, urządza „Ostmarkenverein“ w Grudziądzu w niedzielę dnia 8 września. *Geselliger*, który o tem donosi, apeluje do dyrekcyi kolejowych, aby obniżyły cenę biletów dla uczestników, gdyż w ten sposób przyczynią się do — „poparcia niemczyzny“.

Berliner Neueste Nachrichten ogłasza list rzekomo z kół wojskowych, którego autor żali się, że Polacy odbywający służbę w wojsku, zbyt mało znają język niemiecki i proponuje, aby po przeprowadzeniu próby z dwuletnią służbą wojskową uchwalić ustawę, mocą której żołnierz, nie posiadający po dwóch latach dostatecznie języka niemieckiego, musiałby służyć jeszcze rok trzeci!

Sekciarstwo w Rossyi.

(II.) W dalszym ciągu swojego raportu podnosi p. Pobiedonoscew dwie — jego zdaniem ważne okoliczności — mianowicie terytoryalne rozszerzenie się „sztundy“ i wpływ jej na inne sekty, jakie powstały w łonie cerkwi prawosławnej, pod ogólną nazwą „staroobriadców“ czyli „raskolników“.

Co się tyczy pierwszego punktu, to „sztunda“ dotarła nietylko do Moskwy, ale także do gubernij: kazańskiej, samarskiej i smoleńskiej. Oprócz tego zaś wychodźcy włościańscy zanieśli ją aż na Syberyę, do gubernnii omskiej, a nawet do kraju Nadamurskiego. „W ten sposób — pisze Pobiedonoscew — „sztunda“ zapuściła swe sieci do najbardziej oddalonych krańców Rossyi i łowi w odmęt racyonalizmu mnóstwo prawosławnych“.

Co się tyczy drugiego punktu, to oczywistem jest, że „sztunda“ postanowiła wcielić do szeregów swych wyznawców wszystkich sekciarzy, którzy wyszli z „raskołu“. I tak naprzykład, w Moskwie udało się jej wywrzeć wielki wpływ na t. zw. „paszkowców“, którzy przyjęli jej naukę o udzielaniu chrztu dopiero ludziom dorosłym i powtórnym chrzcie osób, wstępujących do tej sekty. Dalej zaś, wedle doniesień misyonarzy prawosławnych, sekta „mołokonów“ w najkrótszym czasie zleje się ze „sztundystami“, z którymi oddawna miała wiele punktów stycznych.

Pobiedonoscew omawiając w dalszym ciągu społeczne znaczenie „sztundy“, tak pisze: „Sztunda okazuje się szczególniej straszną i groźną siłą, ponieważ, rozszerzając coraz więcej zakres swych negatywnych pojęć, przyjmuje kierunek w najwyższym stopniu niebezpieczny dla socyalno-politycznego ustroju naszej ojczyzny.... — Wśród „sztundystów“ obiegają książki jak najbardziej oburzającej treści, wymierzone przeciw wierze, cerkwi i porządkowi państwowemu. Swoje socyalistyczne zapatrywania „sztundyści“ wyrażają często w dysputach z misyonarzami prawosławnymi, wcale się nie krępując. Lecz czasami „sztundyści“ przechodzą także od słów do czynów. Potwierdza to świadectwo biskupa ... skiego. Stwierdził on bowiem ich ... tajnym ruchu pośród robotników mi... kołajewa, którzy utworzyli t. zw. „... rossyjskich demokratów socyalnych“, ... przez policyę przy współudziale ... „sztundysty“ nawróconego na prawo...

Dalej wskazuje Pobiedonoscew ... bryki i zakłady przemysłowe, szczegó... któremi zarządzają cudzoziemcy, jako ogniska „sztundy“ i daje taką krótką ... kterystykę jej działalności: „Współczesna „sztunda“ zagraża prawosławnej cerkwi i pa... stwu przez wytwarzanie strasznego typu ludzi bez wiary i bez miłości do cerkwi i oj... czyzny“.

Koniec raportu poświęcony jest ruchowi tak zwanemu „malewańskiemu“ jaki wśród samej „sztundy“ wywołał dziesięć lat temu mieszczanin z miasteczka Taraszczy, niejaki Kondrat Malewannyj. Pobiedonoscew wzywa do przedsięwzięcia nadzwyczajnych środków przeciw tej sekcie, posiadającej „nerwowy i zaraźliwy charakter“, a będącej skutkiem tego w najwyższym stopniu niebezpieczną i szkodliwą pod względem sanitarno-społecznym.

Do powyższego raportu zamieszczają *St. Pietiersburgskija Wiedomosti* rodzaj komentarza pod formą artykułu, którego autor, hr. Kutuzow przychodzi do takich wniosków: „Jeżeli będziemy zapatrywać się na duchowieństwo i jego sekciarskich przeciwników, jak na dwa wrogie obozy, to z powyższego raportu wynika, iż armia antiprawosławna występuje w roli z powodzeniem oblegającej, armia zaś rossyjskiego duchowieństwa — w roli ciężko oblężonej i tracącej jedną pozycyę za drugą. A gdy tak dalej pójdzie, to do czego dojdziemy? Na to niestety ogłoszony raport nie daje odpowiedzi, ani też nie rzuca promienia światła dla rozjaśnienia przyszłości“.

Gwałty Kurdów w Armenii.

Do *Pol. Corr.* piszą z Konstantynopola: W pierwszych dniach czerwca banda kurdyjska dokonała zbrojnego napadu na wieś armeńską Uelbisz w sandżankacie molatyskim. O oburzającem tem zajściu nadchodzą następujące szczegóły. Znany fanatyk Kurd Mahomed Agha Bekir Zade połączywszy się z innym przywódcą kurdyjskim niejakim Mahmudem Aghą Boy beyem wtargnął dnia 7 czerwca zupełnie niespodzianie do wsi Uelbisz, w której mieszka 72 rodzin armeńskich. Część ich zdołała ratować się ucieczką do pobliskich lasów, ci jednak, którzy niezdołali umknąć stali się pastwą rozbestwionej bandy. Cztereoh mężczyzn i jedną kobietę zamordowano, wielu raniono. Swiątynia armeńska, szkoła i wszystkie prawie domy zostały złupione a następnie bądź zburzone, bądź spalone. Kilku...

---

44)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(André Theuriet, Dans les roses).

(Ciąg dalszy).

XVII.

Dezydery, wróciwszy dnia tego na południe do domu, zastał ojca w sali jadalnej na tem samem miejscu co pierwej. Oparty łokciami na stole, z błędnym wzrokiem człowieka, budzącego się ze snu przykrego, Firmin Charmois siedział sztywny, bez myśli i bez ruchu, przerzucając machinalnie zwitek rachunków, pozostawiony przez Vignerona. Nie podniósł głowy, gdy syn wszedł do pokoju, a może nawet nie zauważył jego obecności.

Dezydery, przerażony dziwną zmianą rysów ojca i tym stanem przygnębienia, zbliżył się i kładąc mu z lekka rękę na ramieniu, zapytał:

— Co ci jest, papo? czy jesteś cierpiący?

— Ach, to ty! — szepnął Firmin, a dreszcz nagły przeszedł go od stóp do głowy — tak, cierpię... tu mnie boli.... i tu!...— dodał, ukazując głowę i piersi — one mnie zamordowały!

— Kto taki?

— Twoje siostry.... Ach! nędznice!... Prześcigały się, która okrutniej nóż w mojem sercu zagłębić potrafi.... Jedna wymagała swojej części spadku, druga dopełniała miary goryczy swoją podłością i występkami....

Opowiedział mu wtedy wizytę Leontyny i jej propozycye, nagłe pojawienie się Vignerona, ciągnącego za sobą żonę, złapaną na gorącym uczynku zdrady małżeńskiej, groźby rozwodu, zażegnane z wielką biedą nowemi obietnicami pieniężnemi, a nareszcie ohydną scenę pomiędzy dwiema siostrami. W miarę, jak wywoływał szczegóły tortur, które przebył dziś rano, Firmin popadał znowu w gorączkowe podniecenie.

— Ach! — wołał — poruszyły wszelkie błoto i żółć!... Miałem wrażenie jakby kanał wylewano w mojej obecności a brudy te mnie opryskały.... Dotychczas czuję na sobie truciznę!

— Papo, uspokój się! mówił Dezydery także przygnębiony — moje siostry złą mają naturę i dawno już poznałem się na nich!... Zapomnij o nich; ja ci pozostaję, a wiesz, że możesz liczyć na moje przywiązanie.... Będziemy żyć razem, jeden obok drugiego, będziemy się pocieszać wzajemnie po niewdzięczności, doznanej od tych dwóch niedobrych kobiet, które nigdy ciebie nie kochały i znajdziemy sposób, żeby wyjść z kłopotów.

— Nie! — jęczał Charmois, zapadając znowu w poprzednie przygnębienie — to już koniec! nie mam ochoty do niczego, jestem wyczerpany do ostatka.... Zabiły mnie.... moralnie i materyalnie; bo pragnę mojej ruiny.... Florencya zadłużyła się na znaczne sumy, które zobowiązałem się zapłacić, co do tamtej, to jeszcze gorzej: wymaga swojej części spadku; jutro przyszle mi woźnego z rozkazem zgłoszenia licytacyi. Na bruk mnie wyrzucą; ale jestem na wszystko zrezygnowany, byle mieć spokój; o nic już nie dbam.... Pójdę do notaryusza sprzedadzą la Châtaigneraie, szkółkę drzew, wszystkie nieruchomości, wszystko, wszystko.... Przymusowa sprzedaż na licytacyi ruchomych i nieruchomych przedmiotów, należących do domu Charmois.... Ładnie to będzie wyglądać na afiszu!...

Głuche łkanie mowę mu przerwało. Dezydery czuł, że oczy łzami mu zachodzą; pochwycił starca w ramiona i ucałował go w oba policzki.

— Eh, nie! — zawołał — nie trzeba tak zaraz wątpić we wszystko; rana pieniężna nie jest śmiertelną — jak mama mówiła.... Jak możesz, ojcze, tak się poddawać, z twoją inteligencyą i energią?...

— Nie mam już nic!... One mi wszystko zabrały!

— Ja ci to oddam... Czyż nie jestem przy tobie, aby ci przyjść z pomocą?... Zresztą, mam pewien sposób, dzięki któremu wyjdziemy z kłopotów, nie potrzebując sprzedawać ani kawałka ziemi i zaraz ci to wytłómaczę...

Wejście służącej, przychodzącej nakryć do śniadania, przerwało rozmowę. Dezydery nie mógł mówić przy tej dziewczynie, której ciekawość została już rozbudzona rannymi wypadkami i która snuła się w około swoich państwa nadstawiając uszu i wytrzeszczając oczy, jak każda sługa, która czuje nieszczęście w domu. Zasiedli więc w milczeniu jeden naprzeciw drugiego i w czasie śniadania, przy którem posługiwała dziewczyna, zamienili tylko kilka mało znaczących zdań o obojętnych rzeczach. Obaj zaledwie dotknęli potraw podawanych; Charmois stracił apetyt w skutek wstrząśnień porannych, Dezydery z powodu owej rozmowy, którą miał mieć z ojcem.

Od wczoraj już przygotowywał się do niej; w pierwszej chwili, zdawało mu się, że mu łatwo pójdzie, w obec smutnych wypadków, które wymagały koniecznie radykalnego środka ratunku, ale im bardziej zbliżała się stanowcza chwila, tem trudniej mu się wydawało, że potrafi ojca przekonać. Z drżeniem wewnętrznem zadawał sobie pytanie, jak dumny i uparty starzec przyjmie jego zwierzenia i propozycye. Litując się w duszy nad ojcem, któremu nową nieprzyjemność musiał uczynić, patrzył z niepokojem na biedaka, który daremnie usiłował przełknąć kilka kęsków i ostatecznie odstawiał talerz z nienaruszonem jedzeniem.

Firmin wprawdzie nie jadł, ale połykał całemi szklankami wino z wodą, aby orzeźwić gorączką rozpalone gardło. Oczy jego bez blasku błądziły machinalnie po pokoju i padły nagle na akwarelę wiszącą na ścianie, przedstawiającą różę kapitana Fetlime, ową różę przemienioną przez Dezyderego i ochrzczoną „piękną Sabiną“. Przypomniał sobie jednocześnie ów piękny czerwcowy poranek, w którym w tej sali obchodzono uroczyście jego odznaczenie, przypomniał sobie stół ukwiecony, kieliszki szumiące szampanem, Reginę uśmiechającą się do niego i swego chłopca podającego mu z tryumfem pierwszą próbkę swoich usiłowań, ową piękną różę. Oczy mu zaszły łzami; Dezydery, który dostrzegł spojrzenie ojca i domyślał się, co się w jego sercu dzieje, czuł się także przejęty głębokiem wzruszeniem. Zamienili z sobą wspólną myśl żalu i żałoby, a potem odwrócili spojrzenia w inną stronę.

Służąca zebrała ze stołu i podała kawę. Uwolnieni od nieproszonego a niedyskretnego świadka, mogli nareszcie zacząć poważną rozmowę.

— Powiedziałeś mi przed chwilą — zaczął Charmois — że masz sposób na wydobycie nas z kłopotów bez sprzedawania la Châtaignerie... Mój biedny chłopcze, obawiam się, że czynisz sobie niepotrzebne iluzye.... Ale mniejsza o to: w położeniu, w jakiem się znajduję, nie pragnę, aby mi kto miał do zarzucenia, że odtrącam deskę ratunku, jaka by ona była... Podziel-że się ze mną twoim pomysłem.

— Oto on.... Ale najprzód, papo, obiecaj mi, że rozważysz spokojnie, że wysłuchasz mnie aż do końca nie irytując się i nie będziesz się obrażał szczegółami, które wydadzą się tobie dziwne, a może nieprzyjemne.

— Hum!... Ileż to zastrzeżeń!... Nie jestem do tego stopnia bezmyślnym ani dziecinnym, abym miał odrzucać twoje propozycye jedynie tylko z tego względu, że mi się nie podobają.. Dlaczegoż bym miał się obrażać, jeżeli twój środek jest praktyczny i honorowy?

— Bo tu chodzi o bardzo delikatne względy.... A najprzód, pozwól mi wyznać otwarcie i szczerze, choćbym miał się narazić na to, że ciebie zmartwię...

Oblicze hodowcy spochmurniało, a błysk podejrzliwości zapalił się w źrenicach jak słabe światło słońca przed burzą i ściskając gwałtownie syna za ramię, spytał:

— Spotkałeś się z Sabiną?

— Tak.... spotkałem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rannych posiekano na sztuki. Dalej donoszą, że pod Diarbekirem napadli Kurdowie na 40 podróżnych, wśród których znajdowało się 10 Armeńczyków. Tylko tych ostatnich obrabowano.

Wedle dalszych relacyi *Polit. Corresp.* Kurdowie złupili i spalili także wieś Pertak, przyczem kilkunastu mieszkańców straciło życie. Wśród ludności armeńskiej panuje ogromna panika, nikt bowiem w obec bezradności, bezsilności, a po części złej woli władz tureckich nie jest pewien życia i mienia. Ogółem w Armenii, przedewszystkiem zaś w sandżaku Musz szerzy się anarchia i nastają stosunki podobne do tych, jakie istniały tam przed kilkoma laty, wskutek których tysiące armeńskiej ludności widziały się zniewolone do schronienia się na terytoryum rossyjskie.

KRONIKA

Lwów, 18 lipca.

— **Sejmik relacyjny.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Z polecenia centralnego komitetu wyborczego proszę szanownych wyborców z większej własności stanisławowskiej, aby przybyli do Stanisławowa na d. 24 lipca i zebrali się o godzinie 4 po południu w sali Rady powiatowej, celem wyboru delegata na zjazd, mający się odbyć nazajutrz, dnia 25 b. m. we Lwowie i zarazem przy tej sposobności wysłuchali sprawozdania z moich czynności poselskich.

Wojciech Dzieduszycki.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan nadał żołnierzowi artyleryi Jakóbowi Tomalskiemu, pozostającemu obecnie w ewidencyi przy 16 p. p. obr. kraj., piastowaną przedtem przez niego szarżę podporucznika.

Lekarz pułkowy I klasy dr Bogdan Barański przeniesiony został z 1 p. p. obr. kraj. do 19 p. p. obr. kraj.

— **Bezrobocie.** Dzisiaj w miejskiem Biurze pośrednictwa pracy ruch już znacznie słabszy niż w dniach ostatnich, a urzędowanie Biura powraca zwolna do zwyczajnego trybu, zastępy zaś robotników nie mających zajęcia stanowczo się już przerzedziły. Do dzisiaj bowiem zapewniono ogółem około 700 robotnikom zajęcie, a to częściowo przy budowie drugiego toru kolejowego do Basiówki oraz na dworcu lwowskim, w przeważniej części zaś przy robotach regulacyjnych w Rohatyńskiem i Rudeńskiem (przy rzekach Gniła Lipa i Stwiąż), dalej przy budowie dróg rządowych w powiatach: Stanisławów, Stryj, Rawa, tudzież w Knihyniczu, Psarach i i., a także przy robotach miejskich we Lwowie. — W niedalekiej przyszłości budowa nowej kolei Lwów-Sambor, oraz inne roboty publiczne, otworzą nowe źródło zarobku, a w ten sposób akcya, mająca na celu zapewnienie robotnikom zajęcia, którą osobiście kierował zastępujący Pana Namiestnika Wiceprezydent p. Jan Lidl, może być uważana na razie za ukończoną.

W rodzielaniu robotników do poszczególnych przedsiębiorstw pośredniczyło z energią i powodzeniem tutejsze Biuro pracy, a robotnikom, wysyłanym do robót na prowincyi, dostarczyła biletów wolnego przejazdu na kolejach Władza krajowa.

— **Ministerstwo oświaty** zezwoliło na utworzenie łacińskiego probostwa w Buczniowie.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** donosi, że z dniem 20 b. m. wejdą w życie składnice pocztowe ze zwykłym zakresem czynności: w Krzywaczce (pow. Myślenice), Pakoszówce (pow. Sanok); z dniem 25 b. m. w Krzyżu (pow. Tarnów), Młodiatynie (pow. Peczeniżyn), w Pisarzowie (pow. Biała); a z dniem 1 sierpnia b. r. w Komborni (pow. Krosno).

— **Dyrekcya kolei państwowych** we Lwowie donosi, że w dniu 21 b. m. pociągiem osobowym nr. 1711 otwarty zostanie na sezon letni (od 1 maja do 30 września każdego roku) przystanek kolejowy Zełemianka, położony w obrębie dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, między stacyami Hrebenów i Tuchla w kilometrze 47·8 szlaku kolejowego Stryj-Beskid, dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy sprzedaje konduktor w pociągu; pakunki przyjmuje się za opłatą w stacyi odbiorczej. Odjazdy pociągów z przystanku Zełemianka zawarte są w wydanem ogłoszeniu.

— **Konkurs.** Grono nauczycielskie męskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie ogłasza konkurs na 50 miejsc w internacie, który zostanie otwarty dnia 1 września b. r. dla uczniów seminaryum. Opłata miesięczna wynosi 30 K. Uczniowie, którzy otrzymują stypendyum płacić będą 10 K. miesięcznie. Prócz tego każdy z przyjętych złoży 10 K. tytułem wpisowego w dniu wstąpienia do internatu i winien zaopatrzyć się w 1 poduszkę, 1 kocyk do nakrywania, 4 prześcieradła, 4 poszewki na poduszkę, 6 koszul, 6 kalesonów, 6 par skarpetek, 4 ręczniki, 6 chusteczek, 2 pary obuwia, 2 ubrania i palto zimowe. W internacie otrzymają uczniowie prócz starannej opieki: pomieszczenie, utrzymanie, opał, światło i pranie.

Podania nieostemplowane wnosić należy do męskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie do dnia 30 sierpnia b. r. (ul. Kalecza nr. 5).

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej złożyli przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie pp.: Julia Jarosz ze Lwowa, Sylwia Manoliu ze Lwowa, Adam Tytus Michalczewski z Gorlic, Olga Dunikowska ze Lwowa (z odzn.), Anna i Henryka Mayerówny ze Lwowa, Jadwiga Romanowska ze Lwowa, Rozalia Schmal ze Lwowa, Marya Langenbacher ze Lwowa, Katarzyna Müllerówna z Radowiec, Hilda Wolf z Rzeszowa, Anna Gąsowska ze Lwowa, Żanetta Lichtenberg ze Stanisławowa, Helena Podłuska z Lubienia, Marya Jarmakowska z Krakowa, Marya Oszacka z Krakowa, Zenon Łysakowski z Brzeżan, Ignacy Toroński z Dębicy, Jadwiga Wolańska z Krakowa (z odzn.), Helena Paulówna ze Lwowa.

— **Gazownia miejska** we Lwowie przedsięweźmie wkrótce pracę około rozszerzenia sieci rur gazowych. Suma nowych rur, licząc ich długość wyniesie 12 klm. Przedewszystkiem ma być zaprowadzone oświetlenie gazowe w ulicach Kochanowskiego i Zielonej i ich bocznicach, a także w dzielnicach żółkiewskiej i janowskiej.

† **Henryk Strzelecki.** Społeczeństwu naszemu ubywa znowu mąż zasłużony na polu pracy naukowej i społecznej. We wtorek wieczorem zmarł we Lwowie po ciężkiej chorobie Henryk Strzelecki, b. długoletni dyrektor szkoły lasowej, jeden z głównych inicyatorów i założycieli tej szkoły. S. p. Strzelecki urodził się w r. 1819. Po ukończeniu szkół średnich poświęcił się leśnictwu. Nie było wówczas jeszcze fachowej szkoły, musiał więc własnemi spostrzeżeniami i badaniami wzbogacać swą wiedzę, a czynił to tak skutecznie, że młodzieńcem jeszcze będąc, zdobył w kraju opinię doskonałego leśnika. — Obok sumiennego wypełniania obowiązków zawodowych, znalazł dość czasu, aby wrodzony zapał swój i gorliwość zużytkować dla zorganizowania towarzyszy zawodu do wspólnej pracy fachowej, a także w kierunku samopomocy. Będąc zarządcą lasów najpierw w Dobrotworze, a później u hr. Zamoyskich i u ks. Leona Sapiehy, zamiary swoje w tym kierunku stopniowo urzeczywistniał. Jego bowiem zabiegom wspólnie z p. Makarewiczem i innymi, setki oficyalistów prywatnych mają do zawdzięczenia dzisiejszą organizacyę Towarzystwa urzędników prywatnych. Dzięki jego inicyatywie powstało Towarzystwo leśne, powstała szkoła lasowa, wreszcie rozwinęło się piśmiennictwo z dziedziny leśnictwa. Zaznaczyć także należy gorliwy współudział ś. p. Strzeleckiego w Towarzystwie gospodarskiem. Wybitna działalność ś. p. Strzeleckiego rozpoczęła się z chwilą powołania go przez magistrat m. Lwowa na zarządcę lasów miejskich. Było to około 1860 roku. Zaraz przy założeniu szkoły gospodarstwa lasowego zamianowany został dyrektorem tej szkoły.

W uznaniu zasług na polu nauki w zakresie leśnictwa, mianowała go Akademia Jagiellońska członkiem korespondentem. W takim samym charakterze pracował dla wielu zagranicznych Towarzystw. W Towarzystwie urzędników prywatnych, (dawniej oficyalistów) piastował przeszło 10 lat godność wiceprezesa. Był też długi czas wiceprezesem Towarzystwa gospodarskiego, w którem założył sekcyę leśną. Towarzystwo leśne mianowało go w dowód zasług dożywotnim wiceprezesem i ufundowało stypendyum im. Henryka Strzeleckiego. Z większych prac ś. p. Strzeleckiego pojawiło się w druku obszerne dzieło p. t. „Cięcie lasu“, z broszurek, których pojawiło się mnóstwo, wymieniamy: „Tablice do obliczania drzewa“. Bardzo cenna praca z dziedziny przyrodoznawstwa wyszła też pod jego redakcyą i przeważnie jego pióra p. t. „Przewodnik dla leśniczych“. Zasilał nadto ś. p. Strzelecki swojemi pracami prawie każdy numer *Sylwana*. Pisywał tam w rubryce „Z teki starego praktyka“ do niedawna jeszcze.

Do grobu schodzi człowiek wielkich zasług.

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Henryka Strzeleckiego — jednego z założycieli, długoletniego wiceprezesa i honorowego członka, zmarłego dnia 16 b. m. złożyło Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników prywatnych we Lwowie, ku uczczeniu pamięci zmarłego 30 koron na powiększenie funduszu istniejącej fundacyi imienia H. Strzeleckiego, przeznaczonej na zasiłki dla sierot kształcących się w zawodzie leśnictwa.

— **Zapisy** do krajowej Akademii rolniczej w Dublanach rozpoczynają się dnia 15go września, początek kursu zaś 23 września. Kurs w Dublanach jest trzyletni, oparty z jednej strony, o bardzo bogate zbiory i pracownie naukowe, ogród botaniczny, pole i stacye doświadczalne, z drugiej o folwark z wzorowem gospodarstwem i oborą, gorzelnią i t. p. — Warunki przyjęcia: egzamin dojrzałości w wyższem gimnazyum lub wyższej Szkole realnej. Ci, którzy świadectwa dojrzałości nie posiadają, muszą się poddać egzaminowi wstępnemu. — Egzamin wstępny w bieżącym roku oznaczony jest na dzień 30 września. — Potrzebne dokumenta przy wpisie są: metryka, dowodząca, że kandydat ukończył 18 rok życia, świadectwo szkolne, świadectwo moralności za czas wystąpienia ze szkoły i świadectwo zdrowia, potwierdzone przez lekarza zakładowego. — Wszyscy uczniowie obowiązani są mieszkać w domu zakładowym. Całoroczne utrzymanie wraz z opłatą szkolną wynosi 463 zł. — Liczne stypendya w kwocie od 100 do 300 zł. rocznie ułatwiają uczniom pilnym a niezamożnym pobyt w szkole tutejszej. — Stypendya mogą być nadawane nowo-wstępującym uczniom w II. półroczu. — Na żądanie udziela podpisana dyrekcya wszelkich bliższych informacyj.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Katarzyna z Ciborskich Amanowa, żona prowadzącego księgi gruntowe, w 39 roku życia; Mieczysława Strumieńska, sierota po notaryuszu.

W Pińczowie, w gub. kieleckiej — jak donoszą dzienniki warszawskie — Kazimierz Koszutski, długoletni sekretarz centralnego Tow. gospodarczego i Tow. urzędników gospodarczych w W. Ks. Poznańskiem, oraz redaktor pisma rolniczego *Ziemianin*, wychodzącego w Poznaniu. Pogrzeb odbył się dnia 16 b. m. Zmarły spowinowacony był z najznakomitszemi rodzinami w Księstwie, otaczany był powszechnym szacunkiem.

— **Cyrk we Lwowie.** Na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła miejska sekcya budownicza zezwolić na przedstawienia cyrkowe we Lwowie.

— **Egzamin dojrzałości** w Szkole realnej w Tarnopolu odbył się w dniach od 9 do 11 lipca, pod przewodnictwem radcy Dworu i krajowego inspektora szkół średnich p. Jana Frankego.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Chmiel Józef, Czajka Edmund, Gabriel Władysław, Korytko Stefan, Landau Izak, Lisenfeld Sussie, Luft Józef (pryw.), Ochlberg Herz, Rembacz Mieczysław, Remera Włodzimierz, Sawczuk Eustachy (z odzn.), Senyk Stefan, Szmilewski Eustachy, Wachmann Hersz.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów publicznych, reprobowano na rok 1 ucznia publicznego, a bez terminu 1 eksternistę.

= **Kronika policyjna.** Dwie ofiary uwiedzionego handlarza dziewcząt Juana Moskowitza, 22 i 20-letnia Zlata i Lea Borzer z Bałty, zawrócone z granicy włoskiej dla braku środków podróży, — zgłosiły się tu przedwczoraj w policyi z pośbą o odstawienie do miejsca przynależności.

Onegdaj o godzinie 2 w nocy stójkowy zauważył w parterowem mieszkaniu masażysty Maksysia pod l. 20 ul. Hofmana podejrzany szmer i zadzwonił na dozorcę. W tej chwili jednak przezorny rzezimieszek porzuciwszy przygotowany już łup, wyskoczył z okna i zniknął w ciemnościach.

= **Hojna sługa.** K. Pabiszowej skradziono onegdaj z mieszkania pod l. 2 ul. Szymona książeczkę kasy oszczędności na 220 koron i gotówką 180 koron. Podejrzenie o tę kradzież padło zaraz na Maryę Kociołek, 16-letnią sługę u Elżbiety Weissgerberowej, wdowy po kelnerze, mieszkającej pod l. 7 ul. Teatralna, która jedynie poszkodowaną częściej odwiedzała. Kociołkówna przyznała się też zaraz do czynu, twierdząc, że książeczkę kasową wrzuciła do kanału, gotówkę zaś obróciła na kupno ubrania dla siebie i owoce, a przeważnie na zakupno wózka dziecinnego (za 22 koron) i mnóstwa zabawek dla dzieci swej słuzbodawczyni, której nawet pożyczyła 10 koron chwaląc się, że znaczniejszą kwotę otrzymała w darze od swej matki chrzestnej. Hojną za kradzione pieniądze dziewczynę aresztowano, poszkodowana zaś zadowolić się musiała wydaniem jej zakupionego wózka i zabawek.

— **Małego zbiega** w osobie Jana Watracha, ucznia I. kl. gimn. w Brzeżanach, który od czterech dni błąkał się po Lwowie, przytrzymała wczoraj tutejsza policya. Mały zbieg podał, iż szuka we Lwowie ciotki swej Maryi Szaszkiewicz, która ma być żoną konduktora kolejowego.

— **Z powodu odpustu** mającego się odbyć w kościele OO. Bernardynów w Alwerni, wyprawione zostaną dnia 31 lipca i 1 sierpnia b. r. umyślne pociągi dla pątników z Trzebini do Alwernii. Odjazd z Trzebini (stacya kolei lokalnej) o godzinie 11 rano, przyjazd do Alwerni o godzinie 12 w południe. — Dla powracających pątników zaprowadzony będzie umyślny pociąg dnia 2 sierpnia b. r., odjazd z Alwerni o godz. 2 min. 45 po południu, przyjazd do Trzebini o godz. 3 min. 32 po południu i dnia 3 sierpnia b. r. odjazd z Alwerni o godzinie 9 rano, przyjazd do Trzebini o godzinie 6 minut 46 rano. Wszystkie te pociągi mają połączenie z pociągami kolei północnej z Mysłowic, względnie do Mysłowic.

— **Na Politechnice berlińskiej** otrzymał tytuł dyplomowanego inżyniera na wydziale chemii p. Zygmunt Motylewski, rodem ze Lwowa.

— **W Rabce** bawiło do 10 b. m. 305 rodzin a 1058 osób.

— **Pożar.** W Rohaczynie pod Brzeżanami zniszczył onegdaj pożar 7 chat włościańskich i 12 gospodarskich budynków, wyrządzając szkodę na 14.000 K. Pożar wzniecił przez nieostrożność 8-letni syn jednego z pogorzelców, bawiąc się zapałkami.

— **Ojcobójca.** Z Rawy donoszą: Do więzienia śledczego tamtejszego sądu powiatowego odstawiła onegdaj żandarmerya niejakiego Pinkasa Garfunkla, obwinionego o zamordowanie własnego ojca Abisza, 84-letniego starca. Obwiniony miał tak silnie uderzyć starca nogą w brzuch, że tenże padł na miejscu trupem.

— **Zabity przez piorun.** W czasie burzy jaka szalała onegdaj nad Dymitrowem małym, pow. tarnobrzeskiego, zabił piorun włościanina Józefa Tracza, drugiego zaś włościanina Józefa Ordona ogłuszył.

— **Z Nowego Sącza** donoszą, że we wtorek, 16 b. m., odbyło się tam poświęcenie nowego gmachu sądowego, zbudowanego kosztem 360.000 K.

— **Przypadkowe uduszenie dziecka.** W Manasterku, pow. rawskiego, włościanka tamtejsza Marunia Hołowka udusiła podczas snu swe kilkumiesięczne dziecko.

— **Eksplozya benzyny.** Z Insbruku donoszą: W piwnicy jednej z większych restauracyj ogrodowych eksplodowała onegdaj benzyna, wskutek czego kilka osób odniosło cięższe i lżejsze obrażenia ciała.

— **Świętokradztwo.** Do kościoła św. Pawła w Witkowicach na Szląsku austryackim włamali się złodzieje. Rozbili puszkę, zabrali z niej pieniądze, dalej trzy kielichy i cyboryum, rozbili drzwiczki nad wielkim ołtarzem i zabrali monstrancyę. Skradzione przedmioty obliczono na 1.000 guldenów.

— **Piorun w szkole.** Podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego w szkole ludowej Mährisch Krumau wpadł do sali gimnastycznej piorun, gdzie było zebranych przeszło 100 dzieci. Wiele dzieci zostało ogłuszonych. Powstała panika, powiodło się jednak dzieci uspokoić, wskutek czego zapobieżono poważniejszym wypadkom.

— **Tragedya miłosna.** Z Zagrzebia donoszą: Ubiegłej nocy omal nie przyszło tu do poważnych rozruchów. Późno wieczorem rozeszła się po mieście pogłoska, że redaktor pisma antisemickiego „Hrvadska“, Tresicz, zamordował u siebie w mieszkaniu znaną w mieście bardzo piękną nauczycielkę. Około godziny 12 w nocy zebrał się tłum koło mieszkania Tresicza. Poczęto rzucać kamieniami do okien. Również w lokalu redakcyjnym wytłuczono szyby. Rozgoryczenie ludności wzrosło, gdy z mieszkania Tresicza rzeczywiście wyniesiono zwłoki nauczycielki. Tresicza aresztowano, ale wypuszczono go jeszcze w ciągu nocy na wolność.

Rzecz miała się jak następuje: Redaktor Tresicz utrzymywał stosunek miłosny z nauczycielką Slavą Sercuj. Miłość doprowadziła ich za daleko. Onegdaj przyszła panna Sercuj do Tresicza nad wieczorem i nalegała na niego, by się z nią ożenił. Gdy Tresicz oświadczył, że tego nie zrobi, nauczycielka popełniła w jego mieszkaniu samobójstwo.

Wzburzona tym wypadkiem ludność powróciła dopiero nad ranem do domów.

— **Pomnik Schumanna.** W mieście Zwickau w Saksonii 8 czerwca b. r. uroczyście odsłonięto pomnik genialnego kompozytora Schumanna. Główna postać z bronzu, siedząca, odznacza się wielkiem podobieństwem i naturalnością. Schumann (1810—1856) znany jest jako ulubiony twórca czułych, serdecznych i niepokalanie czystych piosenek.

Notatki literacko-artystyczne.

Jeszcze w sprawie teatru miejskiego we Lwowie. Ktoś niepodpisany, ale widocznie powołany do obrony interesów nie sztuki, — broń Boże — ale kasy miejskiej, odpowiedział nam na wczorajszy nasz pod powyższym tytułem artykuł, w sposób równie logiczny, jak dowcipny, w *Dzienniku Polskim*. Artykuł nasz — jak wyznaje autor odpowiedzi — wprowadził go w „osłupienie“, odebrał mu na czas dłuższy „nietylko możność przemówienia ustnie, ale i pisemnie“. My z naszej strony zapewnić możemy, że odpowiedź anonima nie odebrała nam żadnej możności i nie wprowadziła zgoła w osłupienie, przeciwnie korzystamy z niej chętnie, aby stwierdzić na jej podstawie: 1. że rekonstrukcya foteli parterowych jest potrzebna, 2. że potrzeba osuszenia wilgoci, czyli wypompowania wody z suteren, 3. że kurtyna żelazna chodzi „za ciężko“ co jest niedopuszczalne, bo przeznaczeniem właśnie tej kurtyny jest, aby chodziła „lekko“ i to jak można najlżej i najszybciej. W tych punktach z odpowiedzią jesteśmy w zgodzie; różnimy się tylko pod tym względem, że naszem zdaniem, te przeróbki trwać muszą kilka tygodni, p. X. w *Dzienniku Polskim* twierdzi, że to można „wygodnie (*sic*) wykonać porą nocną i przez dzień...“ To doprawdy ciekawość!

Notabene załatwiwszy się tak łatwo i szybko, przez noc i przez dzień, z temi przeróbkami, p. replikant o potrzebie zmian w urządzeniu oświetlenia elektrycznego przezornie przemilcza. I to milczenie znacznie jest wymowniejsze od jego argumentów...

Na inne punkty odpowiedzi moglibyśmy wcale „nie reagować“. Jako *curiosum* podniesiemy, że autor repliki, widocznie będący za „pan brat“ z publicznością, twierdzi, — iż publiczność ta, jak „kania dżdżu szuka w tej porze wieczorami rozrywki“. Być bardzo może, że szuka, ale z pewnością nie w teatrze, jak świadczą *rari nantes in gurgite vasto* w czasie ostatnich przedstawień. Twierdzi dalej p. X., że przez cały rok „uspokajano“ *(sic!)* publiczność, że przez miesiące letnie nie będzie ona pozbawioną teatru. *Obstupui!* kto i kiedy uspokajał, kto i kiedy niepokoił się o to? Przypomina to ową reklamę na afiszu: „na ogólne żądanie“ — a do teatru nikt nie przyszedł.

Zresztą szkoda czasu na polemikę i na tem stanowczo ją zamykamy. Myśmy przemówili w imieniu interesu sztuki — nie p. Pawlikowskiego — a także w imieniu wygody i bezpieczeństwa publiczności; p. X. sam się zdradził, że mówi w imieniu „skołatanej przejściami inwestycyjnemi kasy miejskiej“. — Na to repliki nie ma. Ale po co frazesy o budowie szkół, o polepszeniu doli nauczycieli i tym podobne „bengalsko świetlne efekty?“ Przecie nikt nie przeczy, że to są pierwszorzędne cele, ale nie można zaprzeczyć, że istnieją i pożyteczne są obok tych i inne, których zaniedbywać i lekceważyć nie należy, dlatego, że są jeszcze ważniejsze.

Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w upominku. Pod tytułem: „Almae Matri Jagellonicae, qui ab ipsa multa olim in litteris perceperant, quinque saecula feliciter peracta, hoc munusculo oblato gratulantur“, wyszło we Lwowie dzieło niepośledniej naukowej wartości.

Dedykacya służy zamiast tytułu: grono dawnych uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego złożyło ten skromny dar jako wyraz hołdu i życzeń dla Uniwersytetu z okazyi jego pięćwiekowego jubileuszu.

Są tu następujące prace: Walenty Wróbel „Aristotelis locus de poetica XIX. 1456 a 33—1456 b 8 explicatus et emendatus“ (po łacinie); Wincenty Śmiałek „Herma w Markopulo a spuścizna Simonidesa“; Stanisław Witkowski „De pace, quae dicitur Cimonica“ (po łacinie); Jan Czubek „Epigramy Marcyalisa, wybór z ks. XI i XII“; Zacharyasz Dembitzer „Criciana“ (po łacinie); Kazimierz Nitsch „Próba wyjaśnienia genezy przechodzenia w narzeczu białoruskiem nieakcentowanego *e* w *a*“; Aleksander Frączkiewicz „De sex primis numeralibus Etrusiis“ (po łacinie); St. Siedlecki „Schopenhauer o ideach Platona“; Ignacy Stein „Dwie elegie Kochanowskiego“; Kazimierz Bronikowski „Ślady wpływów francuskich humanistów w epigramach Jana Kochanowskiego“; Józef Winkowski „Horacego Sat. I 6“ (przekład); Jan Rozwadowski „Ze studyów nad nazwami rzek słowiańskich“; Józef Kallenbach „O genezie Dziadów“.

Każda z tych prac, źródłowa i samodzielna, zasługuje na osobną ocenę.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś we czwartek po cenach popołudniowych po raz dziewiąty „Koralia i Spółka“, krotochwila w 3 aktach Valabreguea i Hennequina, tłómaczył M. Sachorowski.

W piątek po cenach zniżonych „Ne chody Hryciu na weczernyciu“, komedya w 5 aktach ze śpiewami i tańcami Al. Stareckiego.

Ostatnie i pożegnalne przedstawienie artystów ruskiego teatru i ustępującego dyrektora dr. Jana Hryniewieckiego.

W sobotę po cenach zwyczajnych po raz pierwszy „Bogaty wujaszek“, komedya w 4 aktach Karola Karlweisa.

Zjazdy nauczycielskie w Przemyślu.

(Towarzystwo pedagogiczne.)

Na wtorkowem posiedzeniu walnego zgromadzenia członków Towarzystwa pedagogicznego, poseł do Rady państwa p. Wojtyga, przedkładając sprawozdanie komisyi, wybranej z grona członków, dla osądzenia całorocznej działalności zarządu głównego, postawił między innemi następujące wnioski:

Przyjąć do wiadomości zatwierdzającej zarządzenie zarządu, który w miejsce pp. Próchnickiego, który zrezygnował z godności członka zarządu i dr. Karola Falkiewicza, który z powodu objęcia redakcyi *Szkoły* nie mógł nadal pełnić obowiązków członka, powołał w ciągu roku w skład zarządu pp. Ignacego Nowickiego i Szczęsnego Parasiewicza.

Przyjąć do wiadomości wysłanie przez Zarząd główny petycyi do Sejmu o zrównanie płac nauczycieli z płacami urzędników trzech najniższych rang.

Wyrazić redaktorowi *Szkoły*, organu Towarzystwa pedagogicznego dr. Karolowi Falkiewiczowi, uznanie i podziękowanie za staranne i umiejętne redagowanie z zastrzeżeniem, ażeby tenże na przyszłość w kwestyach ściśle ustawodawczych, tyczących się ogółu nauczycieli, trzymał się ściśle postanowień regulaminu i stosowne artykuły umieszczał za porozumieniem się i z wiadomością komisyi redakcyjnej.

Emerytura wdów i sierót po nauczycielach ma być taką, jaką pobierają wdowy i sieroty po urzędnikach trzech najniższych rang.

Charakter służbowy nauczycieli winien być ściśle ustawą państwową określony.

Nauczycielom, którzy mają egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych pospolitych winien być przyznany tytuł nauczyciela starszego.

Liczbę lat prowizorycznej służby nauczycielskiej należy koniecznie ograniczyć.

Zarząd główny wniesie na ręce posła Wojtygi petycyę o wydanie dla nauczycielstwa kart wolnej jazdy na kolejach, a ten w deputacyi, złożonej z nauczycieli uda się do Rządu centralnego i sprawę osobiście poprze.

Członkom zarządu głównego zamiejscowym pokryje Towarzystwo pedagogiczne koszta biletu podróży za każdorazowe przybycie na posiedzenie.

Z dalszych rezolucyj jedna tyczy się przyznawania dodatków pięcioletnich, druga zaś sprzeciwia się wprowadzeniu do szkół wydziałowych żeńskich nauki pedagogii.

Wnioski powyższe po dłuższej duskusyi uchwalono, poczem dokonano wyboru prezesa, dwóch wiceprezesów i 12 członków zarządu.

Prezesem wybrano jednogłośnie przez aklamacyę ponownie dr. Godzimira Małachowskiego, I. wiceprezesem wybrany został p. Julian Fąfara, inspektor szkolny, II. wiceprezesem p. Julian Soleski, kierownik szkoły im. T. Kościuszki ze Lwowa.

W skład zarządu weszli pp.: dr. Dziwiński Placyd, Jaworski Kornel, dr. Kalina Antoni, Kwiatkowski Romuald, Krupiński Józef, Mięsowicz Władysław, Nowicki Ignacy, Paszyński Michał, Piotrowski Izydor, Szafran Józef, Szczurkiewicz Ferdynand, Zubczewski Julian, Zaleski Stefan.

*

(Wiec nauczycielski.)

Wczoraj odbył się w Przemyślu pierwszy ogólny wiec nauczycielstwa ludowego. Po nabożeństwie w rz. kat. katedrze, zebrali się w wielkiej sali „Sokoła“ uczestnicy w bardzo znacznej liczbie — między niemi wiele pań. Jako prezes Towarzystwa pedagogicznego zagaił wiec dr. G. Małachowski.

Prezesem honorowym wiecu wybrano dr. Małachowskiego, prezesami rzeczywistymi pp. Wojtygę i Soleskiego.

Przed południem, po dość burzliwych chwilami obradach, uchwalono rezolucye, 1. zrównania płac nauczycieli ludowych z poborami trzech najniższych rang urzędników państwowych; 2. uregulowania w analogiczny sposób także stosunków emerytalnych i 3. zniżenia lat służby na 30 jak u nauczycieli szkół średnich.

Na posiedzeniu po południowem przyjęto rezolucyę, domagającą się uzupełnienia składu kraj Rady szkolnej delegatami nauczycielstwa ludowego, wybieranemi przez ogół tegoż, tudzież kilka innych rezolucyj domagających się zaprowadzenia jawnych kwalifikacyj, zaprowadzenia pragmatyki służbowej i zmiany postępowania dyscyplinarnego.

Wniosek „O potrzebie ściślejszego określenia warunków i skutków stabilizacyi“ odesłano do komisyi wykonawczej uchwał wiecowych z dyrektywą w tym duchu, że nauczyciela, mającego egzamin kwalifikacyjny, należy uważać jako stałego, którego bez ważnych powodów z miejsca ruszać nie wolno.

Następnie zdano sprawę z kilkunastu wniosków samoistnych, a w końcu wybrano komisyę z 24 członków (między tymi cztery panie), której powierzono przeprowadzenie uchwał wiecu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zbliżające się zmiany w rozwoju wielkiego przemysłu.

W zamieszczonym niedawno w Nr. *Gazety Lwowskiej* szkicu, zastanawialiśmy się nad pytaniem, jak długo wystarczą jako materyał opałowy istniejące na całej ziemi kopalnie węgla. Powstaje pytanie, cóż po wyczerpaniu się węgla będzie robić ludzkość, jakim nowym materyałem opałowym, jakiem nowem źródłem energii będzie się posługiwać? Na to pytanie próbuje odpowiedzieć w jednym z zeszłorocznych zeszytów pisma *Zeitschrift für Socialwissenschaft* *) prof. Lunge z Politechniki w Zurychu.

Zaznacza on przedewszystkiem, że zastanawianie się nad tem pytaniem wcale nie jest, jakby ktoś mógł myśleć, przesadnym pesymizmem, widzeniem rzeczy w czarnych kolorach, i przeczy, by można troskę o tę całą kwestyę zostawić dopiero przyszłej generacyi. Owszem, już obecnie, gdy produkcya roczna węgla w samej Anglii wynosi przeszło 400 milionów tonn, a produkcya Stanów Zjednoczonych cyfrę tę wnet z pewnością przeniesie i gdy nie można wcale się spodziewać, by ten ciągły wzrost produkcyi węgla ustał, jest zupełnie na miejscu spytać się, do jakiego końca to doprowadzi i czy koniec ten nastąpi za lat 50, 100 lub 200. To jest pewne, że pierwszorzędne stanowisko, jakie zajmują niektóre kraje, zwłaszcza Anglia, wskutek bogactwa swych pokładów węgla jest dziś już tylko kwestyą czasu i to nieraz czasu dość krótkiego! Stany Zjednoczone Ameryki, dzięki swym kolosalnym bogatwom węgla utrzymają się dłużej na dominującem stanowisku przemysłowem, jak którykolwiek kraj europejski. Zapewne też, zanim węgiel w Europie zacznie znacznie drożeć, zwróci się świat cywilizowany do sprowadzania węgla z Chin, z powodu jednak odległości tamtejszych miejsc produkcyi węgla, a tem samem znacznych kosztów transportu, węgiel ten będzie drogi i będzie chyba mógł być używany tylko na opał domowy i na potrzeby wytworniejszego przemysłu.

Wyczerpanie się dzisiejszych kopalni węgla w krajach cywilizowanych, przełoży punkt ciężkości produkcyi przemysłowej — która tyle węgla spotrzebowuje — z jednych miejsc i okolic ziemi w inne. Prawda, że ten sam skutek wywołać może i wyczerpywanie się bogactw mineralnych n. p. rud żelaznych i innych w dotychczasowych kopalniach, a odkrywanie nowych kopalń, co całą kwestyę przeniesienia się punktu ciężkości w produkcyi przemysłowej znacznie komplikuje. W każdym razie zmiany w rozwoju wielkiego przemysłu czekają nas i to w niedalekim czasie, a czas ten w przyszłości jest może bliższy nas, jak czas w przeszłości gdy n. p. miasta niemieckiej Hanzy miały wyłączny monopol zaopatrywania Londynu w stal i żelazo, a wywóz tych artykułów z Anglii ulegał surowym karom!...

Zmiany w rozkładzie dzisiejszym produkcyi przemysłowej przyspieszą jeszcze dwa czynniki: elektryczność i zużycie sił wody. Zapas energii, który złożyło słońce działając przez lat miliony na ziemię naszą, w kopalnianym materyale opałowym, jest prawie niczem w obec ilości energii, którą dostarcza codzień słońce powodując parowanie wody, a która to energia zmienia się potem w wielkiej części w kinetyczną energię spadającej wody. Lecz energią spadającej wody spożytkowano do ostatnich czasów bardzo mało w celach praktycznych, nawet w krajach, które przodują w rozwoju przemysłowym. Dopiero od lat kilku następuje zwrot z błyskawiczną szybkością. W Anglii i w Niemczech jest to jeszcze mniej widoczne, chociaż i tam n. p. instalacye przemysłowe przy wodospadzie pod Foyers mają powszechny rozgłos i uznanie. W innych krajach jednak, jak w Szwajcaryi z prawdziwą gorączką rzucono się do wyzyskania sił wody i to tak w najdzikszych dolinach Alp i gór Jurajskich, jak i wzdłuż Renu. Toż samo widzimy w Tyrolu, w górzystych okolicach Francyi, Hiszpanii, Włoch, Szwecyi i Norwegii.

A trzeba dodać, że właśnie te kraje, które ubogie są w kopalnie węgla, zasobne są w siłę wody. Anglia i Niemcy, które pod względem bogactwa węgla stoją na pierwszem miejscu w Europie mało mają sił wody do zużytkowania. Jedne tylko Stany Zjednoczone Ameryki mają podostatkiem i węgla i energii wody.

Nasuwa się samo przez się pytanie, dlaczego dopiero teraz zaczęto spożytkowywać te zapasy energii zawarte w sile spadającej wody. Dlaczego dopiero teraz ujęto siłę tę w tamy, wodociągi, turbiny a nie już przed jakimi 30 lub 50 laty? Wszak wówczas już znano spożytkowanie mechaniczne wody: młyny wodne i t. d.?

Odpowiedź na to pytanie brzmi krótko. Wszystkie te ogromne zapasy energii wodnej tracilibyśmy i dziś tak, jak przed laty kilkudziesięciu gdybyśmy się nie nauczyli przemieniać tę energię w elektryczność i na odwrót, zwłaszcza zaś przeprowadzać siłę elektryczną na bardzo znaczne odległości, za pomocą prądów o wysokiem napięciu. Nowa epoka w rozwoju przemysłu zaczęła się od znanego, na wielką skalę podjętego, experymentu we Frankfurcie, gdy parę setek sił koni parowych przeniesiono po cienkich drutach z Lauffen w Wirtembergii na odległość jakich 80 kilometrów prądami elektrycznemi o wysokiem napięciu. Prądy te o wysokiem napięciu doprowadzone do fabryk mogą być zmieniane znowu w prądy o słabem napięciu. Jeżeli się zważy, że koszta siły jednego konia parowego, wynoszą w przemysłowych dolinach Szwajcaryi rocznie 250 do 300 franków, gdy cena należycie urządzonej siły wodnej, wynosi zaledwo 25 franków rocznie; można łatwo ocenić znaczenie zastosowania energii wodnej i elektrycznej w przemyśle! Prawda, że cena ta energii elektrycznej, jeżeli się ją przeprowadza bardzo daleko, rośnie, nie tyle wskutek utraty jej w drodze, jak z powodu kosztów budowy i utrzymania urządzeń przeprowadzających elektryczność.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

*) *Zeitschrift für Socialwissenschaft.* Zeszyt I. z r. 1900, str. 19—27.

Koleje lokalne w Galicyi. Ministerstwo kolei żelaznych ogłosiło statystykę rentowności głównych i lokalnych linij kolejowych, zestawioną wedle dochodu brutto za kilometr. Cyfry te, o ile się odnoszą do linij lokalnych w Galicyi, są nader ciekawe i pouczające.

Ze 113 linij lokalnych, tylko 10 linij (po odliczeniu parowych tramwajów) wykazuje na kilometr dochód ponad 10.000 koron; pomiędzy niemi znajduje się także kolej lokalna Dolina-Wygoda z dochodem kilometrycznym 14.625. Wśród następnych 36 linij z dochodem po nad 5000 koron znajdują się 3 galicyjskie, a mianowicie: linia Trzebinia-Skawce z dochodem 5214 koron, Lwów-Bełzec z dochodem 5208 koron i Chabówka-Zakopane z dochodem 5016 koron. Dla porównania niechaj posłuży, że n. p. linie lokalne kolei Północnej przynoszą przeciętnie 6126 koron, a koleje zachodnio-morawskie 5028 kor. Dochody linij galicyjskich stoją więc zupełnie na tym samym poziomie.

Pięćdziesiąt linij kolejowych przynosi dochód od 2000 do 5000 koron. Wśród nich znajdują się wschodnio-galicyjskie koleje lokalne z dochodem 1488 koron, kolej Kraków-Kocmyrzów z dochodem 3660 koron, Borki Wielkie-Grzymałów z dochodem 3336 koron, Lwów-Kleparów Janów (2481) i koleje kołomyjskie (2037).

Dla porównania znowu należy wskazać, że koleje komercyalne czeskie nie przynoszą więcej niż 4272, tedy mniej, niż koleje wschodnio-galicyjskie, a blisko 40 linij na Szląsku, Morawach i Czechach daje przychód, wahający się pomiędzy 2—3000 koron. Kolej lokalna Łupków-Cisna (1785 K.) daje takie same dochody jak „Nieder-österreichische Waldviertelbahn“ lub jak czeska kolej Rakonitz-Mlatz. Na ostatniem miejscu figuruje kolej Piła - Jaworzno z istotnie niezwykle małym dochodem 513 koron. Jest to co prawda pierwsze półrocze jej istnienia.

W porównaniu z dochodami roku ubiegłego wykazuje cały szereg naszych kolei lokalnych bardzo silną zwyżkę dochodów, co bardzo dobrze i korzystnie świadczy o ich żywotności. Do tych prosperujących linij należy kolej Kraków-Kocmyrzów (wzrost dochodów (48 prc.), Delatyn-Kołomyja (28 prc.), Chabówka-Zakopane (12 procent), Dolina-Wygoda (12 prc.), Borki Wielkie-Grzymałów (11 procent) i wschodnio-galicyjskie linie (10 procent).

Ilość linij kolejowych w Galicyi, których intratność się zmniejszyła, jest stosunkowo drobna. — Ubytek 2—3 procent nie przekracza granicy zwykłych wahań w dochodach. Ubytek dochodów na kolei Łupków-Cisna o 24 procent tłómaczy się jej charakterem karpacko-lasowym, przy którym cały ruch zależy od konjunktury na drzewo i stosunków atmosferycznych. Uderzającem jest tylko cofnięcie się dochodów kolei Lwów-Kleparów-Janów o całe 36prc. Jest to największy ubytek w całej Austryi.

Dochód brutto jest obrazem ruchu. Na ogół przedstawia się on w Galicyi wcale korzystnie i co najmniej nie gorzej, niż w jakiejkolwiek innej prowincyi.

Budowa kanałów. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Ministerstwo handlu wysłało techniczną komisyę, złożoną z inżynierów i robotników na trasę kanału Dunaj-Odra, celem umieszczenia pod Przerowem próbnego dźwigadła *(Hebewerk)* Dźwigadło to będzie w ruchu przez kilka miesięcy, poczem złożone zostanie sprawozdanie hydrotechnicznemu oddziałowi Ministerstwa handlu. Rzeczywista konstrukcya dźwigadła trwałego kosztować ma 5—6 milionów koron: potrzebnych będzie siedm takich dźwigadeł na kanałach morawskich. Dla skonstruowania ich rozpisany będzie międzynarodowy konkurs.

Wiedeń, 18 lipca. Cukier (spokojnie) 23·65. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 40·60.

Wiedeń, 18 lipca. Targ zbożowy. ***(Kursa w koronach i po 50 klg.)*** Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Pszenica na jesień 8·24 do 8·25. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 7·17 do 7·18. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·55 do 5·56. Kukurudza na sierp.-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·72 do 5·73. Kukurudza na maj - czerwiec 5·38 do 5·40. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj - czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 6·58 do 6·60. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·25 do 13·35. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: silniejsze. — Pogoda: piękna.

Berlin, 18 lipca. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·15. Spirytus —·—.

Paryż, 18 lipca. (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 100·60. Mąka 26·40.

OSTATNIA POCZTA

PP. Ministrowie dr. Wittek, br. Call, oraz ministrowie węgierscy Hegedues i Csech, przybyli wczoraj w powrocie z Dalmacyi do Tryestu i odjechali wieczornym pociągiem do Wiednia względnie Budapesztu.

W sprawie wyboru Riegera do Sejmu czeskiego pisze *Hlas Naroda*, że Rieger przyjmie mandat tylko od swego stronnictwa i że powróci do czynnego życia politycznego tylko wtedy, jeżeli równocześnie i jego stronnictwo powróci na arenę publiczną.

Neues Wiener Abendblatt ogłasza list z Rzymu, zawierający rozmowę hr. Stanisława Bertoletti z pewnym wpływowym kardynałem co do stanowiska Watykanu w obec ustawy francuskiej o kongregacyach. Kardynał opowiedział naprzód, jakie usiłowania czynił Watykan wprost, oraz przez nuncyusza papieskiego, aby Francyę przed tą ustawą ochronić. W całej Europie, w Hiszpanii i w Austryi powstaje ruch przeciwko Rzymowi, ale najbardziej boli Ojca świętego, że ruch ten powstał w najwierniejszym kraju katolickim, we Francyi.

Na zapytanie, co Papież dalej uczynić zamyśla, odpowiedział kardynał, iż zdaniem jego, cały czas rządów Ojca św. daje na to zapytanie odpowiedź. Papież Leon XIII. nigdy nie prowadził polityki represaliów. Jest on przekonany, że tak, czy owak, Kościół we Francyi zwycięży. Nie myśli też bynajmniej występować w sposób drastyczny. Wszelkie wiadomości o odwołaniu nuncyusza papieskiego są nieprawdziwe, jak również wszystkie inne tego rodzaju pogłoski, chociaż trzeba przyznać, że Watykan nie zachowa się obojętnie. Kongregacye otrzymają każda z osobna z Rzymu nakaz, jak się mają zachować. Niektóre wyemigrują z Francyi, inne ulegną zmianie, a inne wreszcie podadzą o uznanie państwowe.

Na zakończenie powiedział kardynał raz jeszcze: Jedna rzecz jest dla nas pewną, a to, że rząd francuski bardziej potrzebuje nas, jak my jego. Dlatego ostateczne zwycięstwo Kościoła nie ulega wątpliwości.

Kongres katolików w Niemczech odbędzie się w tym roku w Osnabryku od dnia 25 do 29 sierpnia.

Urzędowy *Dniew. Warsz.* przypominając, iż w dniu 14 b. m. minęło ćwierć wieku od zaprowadzenia w Królestwie Polskiem nowego ustroju sądowego (czyli zrusyfikowania całego sądownictwa), tak dalej pisze: „Zaprowadzenie sądów przysięgłych w procesach kryminalnych z warunkiem wyłączenia pewnej kategoryi spraw z pod władzy przysięgłych, byłoby w obec znajomości nie tylko przez inteligencyę, lecz i przez przeważny procent mas ludowych mowy rossyjskiej, zupełnie możliwe i niewątpliwie pożądane. Cokolwiek powiedzieliby przeciwnicy sądu przysięgłych o niedoskonałości tej formy sądownictwa, nie można jednak nie uznać, że w każdym razie zawiera ona więcej stron dodatnich, niż ujemnych i przewyższa tę formę ustroju sądowego, jaka obecnie w Królestwie obowiązuje...“

Praw. Wiestnik ogłasza carski ukaz, na mocy którego do wypełnienia powinności wojskowej będzie wezwanych w roku bieżącym z całego państwa rossyjskiego 308.500 popisowych.

Nowoje Wremia donosi, że minister skarbu Witte, odłożył swą podróż do Syberyi i Mandżuryi do wiosny roku przyszłego, wyjeżdża zaś wkrótce do Wiesbadenu. Minister spraw wewnętrznych Sipiagin w tych dniach wyjeżdża do Jarosławia i Kostromy wraz z kilku urzędnikami ministeryalnymi, a minister wojny generał Kuropatkin udaje się do Turkiestanu.

Rząd serbski otrzymał od swojego posła w Konstantynopolu potwierdzenie wiadomości o znacznem pogorszeniu się stosunków w Starej Serbii. Sprawdza się, iż banda, złożona z Turków i Albańczyków napadła na wieś Kołorzyn i zamordowała kilku Serbów. Dalej prawdą jest, iż mutaserif prisztiński Dżemal bej zrewidował kilka cerkwi serbskich pod pozorem, iż „rokoszanie“ ukrywają tam broń. Serbskiemu konsulowi w Prisztinie grozi podobno poważne niebezpieczeństwo.

Rząd bułgarski polecił swojemu posłowi, aby rzecz całą przedstawił sułtanowi i domagał się rychłego zaradzenia temu stanowi, dającemu powód do bardzo poważnych obaw.

Francuskie dzienniki nacyonalistyczne ogłaszają telegramy gratulacyjne, nadesłane z Czech i Morawii do Paryża, z okazyi francuskiego święta narodowego. Z Pragi nadeszło pięć telegramów; dalej nadesłały depeszy reprezentacye miast Rokycanu, Pilzna, Chrudimu, Taboru, Domażlic, Czasławia, Berounu, Zdicu i Wszetina.

Dzienniki paryskie ogłaszają notę policyjną, w której policya donosi, że Olszewska wykonała zamach swój na ministra Baudina dlatego tylko, aby stanąć przed sądem i publicznie wykazać pretensye swego męża do rządu francuskiego. Wynika to z tego, iż użyła rewolweru starego i zardzewiałego i najmniejszego kalibru. Ojciec Olszewskiego był w roku 1831 oficerem w wojsku polskiem, a później brał udział także w powstaniu w roku 1863. Olszewski sam używany był przez rząd francuski do odrysowania fortów na pograniczu włoskiem. Władze włoskie zwabiły go w zasadzkę i trzymały następnie kilka tygodni w więzieniu. Kiedy wyszedł z więzienia, prefekt nicejski zapewnił mu odszkodowanie 100.000 franków i na tem opierają się jego pretensye.

W Hiszpanii oczekują, że po zamknięciu sesyi Izby nastąpi przesilenie w gabinecie, które obejmie tekę spraw wewnętrznych, marynarki, skarbu i prawdopodobnie także spraw zewnętrznych. Ministrowie skarbu i marynarki zawiadomili prezesa gabinetu, Sagastę, że zamierzają, z gabinetu ustąpić.

Partya imperyalistów liberalnych w Anglii czyni ogromne przygotowania do bankietu, jaki w dniu 19 b. m. wydaje na cześć przywódcy swojego Asquita. Prezydować będzie po odmowie Roseberego, sir Edward Grey. Campbell-Bannermann nie będzie obecny. Z partyi staroliberalnej przybędzie podobno niewielu.

Lord Rosebery wezwany przez klub liberalny, ogłasza list otwarty, w którym oświadcza, że złożywszy w roku 1896 przywództwo stronnictwa, nie myśli kusić się więcej o misyę polityczną w tem stronnictwie. Liberalizm, zdaniem jego, posiada jeszcze w państwie angielskiem wielką siłę i mógłby w sprawach wewnętrznych wiele zdziałać, ale obecnie wszystkie zabiegi zwracają się ku sprawom wojennym, a pod tym względem liberalni są rozdzieleni. Część liberałów, która zachowuje niejako neutralność i krytykuje wojnę okazuje swoją duchową niemoc. Takie przeciwne kierunki nie mogą na stałe w stronnictwie istnieć.

O jednej z ważniejszych ostatnich potyczek w Afryce połud. donoszą z Graafreinet: Atak czterech kolumn angielskich na Camp de Boo zamierzony był już od 14 dni. Kolumny wykonywały nieustannie różne pozorne manewry, aż nareszcie, w decydującej chwili, pułkownik Scobell, który kierował zamachem, dał rozkaz, aby konnica kaplandzka zaatakowała nieprzyjaciela od wschodu, podczas gdy on sam z oddziałami lansyerów i yeomanry otoczył nieprzyjaciela od zachodu. Zdobyto obóz cały z 56 końmi, 25 karabinami, zapasy amunicyi i żywności. Anglicy nie mieli żadnych strat Jak się okazało, wszyscy jeńcy są powstańcami kaplandzkimi. Między nimi znajduje się adjutant Scheepera, Liebberg i porucznik Levy. Scheeper sam zdołał uciec z główną siłą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 18 lipca. (*Tel. pryw.*) Pierwsza robota inwestycyjna z funduszu pożyczkowego rozpoczyna się jutro przebudową realności miejskiej na szkołę ludową.

Kraków, 18 lipca. (*Tel. pryw.*). Wiceprezydent sądu karnego dr. Morelowski wyjechał na urlop, zastępuje go starszy radca Kawski.

Kraków, 18 lipca. (*Tel. pryw.*). Na wczorajszem przedstawieniu „Manru“ był obecny w loży przybranej w kwiaty i wieńce, Paderewski z żoną. Teatr był przepełniony. Po pierwszym akcie wywoływano Paderewskiego kilkanaście razy, po drugim akcie zapał wzrósł do zenitu. Wywoływaniu kompozytora nie było końca. Obsypano go kwiatami. Toż samo po trzecim akcie. Paderewski silnie wzruszony dziękował.

Kraków, 18 lipca. (*Tel. pryw*). Paderewski wyjeżdża dziś z Krakowa. Bilety na dwa dalsze przedstawienia „Manru“ zupełnie wykupione.

Ischl, 18 lipca. Najj. Pan przybył tu wczoraj o godz. 8 min. 30 wieczorem.

Wiedeń, 18 lipca. Przybył tu Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni.

Wiedeń, 18 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyonowaną Najwyżej ustawę w sprawie częściowej zmiany organizacyi Izb handlowych i przemysłowych. Rozporządzeniem Ministerstwa handlu wydanem w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych podzielone zostały kraje, reprezentowane w Radzie państwa, na 24 okręgów nadzorczych, w których mają funkcyonować inspektorowie przemysłowi. 22 okręg nadzorczy z siedzibą inspektora przemysłowego we Lwowie obejmuje miasto Lwów i starostwa: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kossów, Lwów, Lisko, Mościska, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyśl, Sambor, Sanok, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stare miasto, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew i Żydaczów.

Dwudziesty trzeci okręg nadzorczy z siedzibą inspektora przemysłowego w Krakowie obejmuje miasto Kraków i starostwa: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Łańcut, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowy Targ, Nowy Sącz, Nisko, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Żywiec, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice i Wieliczka.

Wiedeń, 18 lipca. Wczoraj po południu runęła powała najwyższego piętra budującego się w Szwechat browaru, skutkiem czego 1 robotnik zginął na miejscu, 2 odniosło ciężkie skaleczenia a 3 lżejsze.

Lublana, 18 lipca. Po wyczerpaniu w Sejmie porządku dziennego wskazał Marszałek krajowy na 40-letnią działalność Sejmu, zaznaczył w serdecznych słowach cześć i wdzięczność dla Monarchy, który obdarował Państwo i kraje koronne konstytucyą i stoi niewzruszenie na jej straży, poczem wzniósł okrzyk na cześć Monarchy, powtórzony z zapałem przez zebranych. Po zwykłych formalnościach Sejm został zamknięty.

Petersburg, 18 lipca. Jak donosi *Nowoje Wremia*, hr. Lew Tołstoj zachorował, a stan jego jest beznadziejny.

Petersburg, 18 lipca. W gubernii kijowskiej utonęło w skutek powodzi w ubiegłym miesiącu 141 osób, z tego połowa dzieci. Grad zniszczył w ostatnim tygodniu 2000 dziesiatyn zasiewów. Szkody są znaczne.

Petersburg, 18 lipca. Ukazem carskim zaprowadzono przy kontroli państwowej nowy departament dla spraw kredytowych i rachunkowych.

Petersburg, 18 lipca. Balon tutejszego oddziału żeglugi powietrznej „Generał Sabotkin“ eksplodował i spalił się koło Schlüsselburga, spadając na ziemię. Eksplozya prawdopodobnie spowodowaną została przez nieostrożność chłopców, palących papierosy. 20 osób jest rannych, z tych 7 ciężko; 1 chłopak umarł już z ran odniesionych.

Constanza, 18 lipca. Wczoraj wieczorem na pokładzie rossyjskiego pancernika „Rościsław“ odbył się na cześć rumuńskiego następcy tronu obiad galowy, w którym wziął udział także komendant bawiącego tu angielskiego okrętu stacyjnego. W. książę Aleksander Michajłowicz wznosił kilkakrotne toasty na cześć obojga rumuńskich królestwa, rumuńskiego następcy tronu i jego żony, oraz na cześć rumuńskiej armii i marynarki. W odpowiedzi toastowali następca tronu rumuński i prezydent ministrów Stourdza na cześć carstwa, wielkiego księcia i jego małżonki, oraz armii rossyjskiej. Wieczorem odbył się bal na cześć gości, urządzony przez miasto.

Wielki książę usprawiedliwił swą nieobecność. Całe miasto i port były świetnie iluminowane.

Bukareszt, 18 lipca. Okręt rossyjski „Rościsław“ z w. ks. Aleksandrem Michajłowiczem opuścił dziś rano Constanzę.

Cassel, 18 lipca. Zarząd konkursowy uchwalił prowadzić dalej interesy Towarzystwa akcyjnego *Casseler Trebertrocknungsgesellschaft*.

Bruksela, 18 lipca. Izba deputowanych przyjęła 71 głosami przeciw 31, przedłożenie w sprawie Kongo.

Madryt, 18 lipca. Oficyalna depesza z Saragossy donosi, że w tamtejszym kościele św. Filipa, podczas przedpołudniowej uroczystości jubileuszowej, manifestanci strzelali do tłumu. Jedna osoba została zabita, kilka odniosło rany, a między temi generał karlistowski Cavero.

Madryt, 18 lipca. Podług wydanego o zajściach wczorajszych w Saragossie urzędowego sprawozdania, przyczyną rozruchów był fakt, że tłumy poznały w przywódcy procesyi generała karlistowskiego Cavero, którego witano rozmaitymi okrzykami. Następnie tłumy zaczęły gwizdać i krzyczeć. Jeden z księży rzucił kij, do którego przymocowana była chorągiew, na jednego z przeszkadzających, co przyczyniło się do większego jeszcze tumultu i starcia. Około 50 osób jest rannych.

Madryt, 18 lipca. Podług ostatnich doniesień o rozruchach w Saragosie, między katolikami a wolnomyślnymi, zostało 50 osób zranionych; oddział demonstrantów wpadł do biura redakcyi jednego z pism katolickich i zrządził tam wielkie spustoszenie; naczelny redaktor tegoż pisma został zraniony. Katolicy bronili się nożami i rewolwerami, poczem odbywali dalej procesyę. Władza interweniowała, starała się jednak tylko przeszkodzić dalszemu rozszerzaniu się rozruchów.

Konstantynopol, 18 lipca. W Galacie zaszły znowu dwa nowe wypadki dżumy. Zapadli na nią pewien izraelita handlujący szkłem i jego pomocnik, również izraelita.

Londyn, 18 lipca. Wczoraj spuszczono na wodę nowy wielki okręt wojenny „Cornvallis“.

Londyn, 18 lipca. Izba gmin 191 głosami przeciw 121 przyjęła w trzeciem czytaniu bil finansowy.

Nowy Jork, 18 lipca. Wczoraj przyłączyło się dalszych 500 osób do strejku.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 18 lipca. Z powodu doniesienia *Biura Reutera* z Pekinu, że widoki rychłego zakończenia rokowań pokojowych są coraz gorsze, a sytuacya jest bardzo poważna, zauważa *Nordd. Allgemeine Zeitung*, że przedstawienie to jest tendencyjne i przeciwnie obecny stan rokowań pozwala wróżyć o rychłem i zadowalającem osiągnieniu ostatecznych rezultatów.

Pekin, 18 lipca. Chińczycy schwytali 3 Amerykanów, którzy dopuszczali się w pewnej miejscowości pod Pekinem różnych grabieży. Po przesłuchaniu łupieżców przez konsula amerykańskiego w Pekinie, zostali wszyscy trzej zasądzeni na 4 letnie więzienie.

Podbój Transvaalu.

Pretorya, 18 lipca. Przywieziono tu wziętych w Reitz do niewoli członków rządu orańskiego.

Johannesburg, 18 lipca. Boerowie rozwijają w okolicy Johannesburga bardzo żywą działalność. Wczoraj zjawiły się koło Rodefort znaczniejsze oddziały Boerów, zostały jednak przez Anglików rozproszone.

Wiedeń, 18-go lipca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 lipca 1901 roku: Banknoty w obiegu 1,366,502.100 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 1,646.000). Rezerwa kruszcowa 1,265,799.000 (więcej o 4,530.000 K.), portfel wekslowy 305,297.000 (mniej o 3,261.300 K.), lombard papierów 55,455.000 (więcej o 76.000 K.), banknoty wolne od podatków 232,129.000 (więcej o 2,181.000 K.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18go lipca 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscource*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 640 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 646·50, Akcye Anglobanku 272·—, Akcye Unionbanku 542·—, Akcye Länderbanku 404·—, Akcye Bankvereinu 447·—, Akcye Bodencredit 868·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 645·—, Akcye Kolei Południowej 92·—, Akcye Tramway *A)* 248·—, Akcye Tramway *B)* 244·—, Akcye Kolei Elbethal 484·50, Akcye Kolei Północnej 5865·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 526·—, Akcye Alpiny 433·—, Akcye Rima Muranyi 453·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1605·—, Akcye Fabryki broni 264·—, Akcye Tureckie tytoniowe 284·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·50, Renta majowa 99·10, Austryacka Renta koronowa 95·60, Węgierska Renta koron. 92·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·25, 4-prc. Galic Obligacye propinacyjne 96·45. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·60. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 101·—, Marki 117·50, Ruble 253 75.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Colosseum i ogród Colosseum

najpiękniejsze miejsce rozrywki we Lwowie.

Nowe dekoracye pędzla p. Z. Balka.

Od 16. lipca nowy wspaniały program. **Margherita & G. di Gianotto**, prześliczne obrazy z żywych osób. **Trupa Grunathos**, (7 pań) jedyna damska trupa akrobacka. **Pertina**, tancerka akrobatyczna **Taciana**, fenomen. **Cetynje**, trupa czarnogórska. **Artur de Lipiński**, ekwilibrysta na wieży Eiffel. **Amerykański Bioscop**, żywe fotografie: Przyjazd i przyjęcie J. C. M. Cesarza Franciszka Józefa I. w Pradze. **The 5 Reyvals**, elektryczne spiewaczki. **Trupa Marzahni**, pantomina i figle muzykantów.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia. — Co piątku Hig-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 17 lipca 1901

42 — 83 — 45 — 16 — 19

Następne ciągnienia odbędą się dnia 31 lipca i 14 sierpnia 1901.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 lipca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. J. hr. Tarnowski z Chorzelowa, W. Zagórski z Peretoki, J. Siemiginowski z Jakobówki, Z. Łastowiecki z Lipnika, A. Doboszyński z Krakowa, M. dr. Maciszewski z Tarnopola, P. Pauls z Borysławia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15 lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od 15/6 do 15/9, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od 1/6 do 15/9)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa. Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan. Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia. Tarnowa. Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od 1/7 do 15/9)
	8·50	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	9·00	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze"

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic. (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina. Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 30/9).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od 15/6 do 15/9 włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala. Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
1 55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2 55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9)
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od 15/6 do 15/9), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

z dworca „Podzamcze"

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodow.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12").

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. lipca 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	560	—	580	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	358	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	424	—	431	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	520	—	530	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	50	98	20
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	—	93	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	10	91	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	70	102	40
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	30	93	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	--	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30	88	—
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	72	—	77	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	—
100 marek niemieckich	117	20	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej

Dnia 17. lipca 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj - listopad	99.25	99.45
luty - sierpień	99.15	99.35
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń - lipiec	99.15	99.35
kwiecień - październik	99.15	99.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182.50	183.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139 25	140.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 50	171.50
„ „ 1864 po 100 zł.	206.50	208.50
„ „ 1864 po 50 zł.	206.50	208.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	297.—	299 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.10	118.30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.65	95.85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.—	115.75
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.65	121.65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.30	96 30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	427.25	429.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.80	99.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.25	98.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.15	96.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 —	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.—	118.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 15	118.35
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.—	93.20
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.65	100.65
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	143.50	144 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	73 —	174 —
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	173.—	174.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 50	93 50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.25	258.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.30	106.30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.50	92.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.—	103 —
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	91.30	92.30
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	— —	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.—	83 —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	100 75	101 75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100.50	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	249 75	251.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	245.—	247.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.15
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.50	98 50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.75	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	91.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99 —	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108 50	109.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.75	98 75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.10	100.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.30	98.60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.80	98.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.70	86.70
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.70	94.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.—	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.50	94.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.35	17.35
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	389.—	393.—
Clary 40 zł. mk.	144.—	145.50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	86.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.—	76.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60.—	62.—
Palffy 40 zł. mk.	157.—	161.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48 50	49.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.90	25 90
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	200.—	205.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	81.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	238.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	272.—	273.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2419 —	2421.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	634.—	634 80
Węg. banku kredyt. 200 zł.	642.—	644.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	515.—	516.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	558.—	562.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	402.50	403 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1635.—	1645.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	538 —	540 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	261.—	262.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	266 75	267 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportow.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5815.—	5835 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwow-Czern.-Jassy 200 zł.	520.—	522.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	94.50	95 50
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	417 —	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	800 —	806.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	730.—	736.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	865.—	875.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	416.50	417.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1570.—	1590.—
Schodnicy 500 kor.	1255.—	1265.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	427.—	435.—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.42½	117 60
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.55	239.75
Paryż za 100 franków	95.12½	95.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.50	117 75
Włoskie banki	90.75	90.90
Francuskie banki	95.12½	95 35
Szwajcarskie banki	95.12½	95.25
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11.31	11.35
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.03	19.05
20-markówka	23.49	23.57
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.42½	117.60
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.85	91.05
Ruble	2.52¾	2.53¾

Licytacye.

L. cz. E. 641/00 (5) [5973 3—3]

Na żądanie p. Israela Zinna, właściciela realności w Wiśniowczyku, odbędzie się dnia 24. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. l. 129 ks. gr. gm. kat. Wiśniowczyk, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły ze stajnią, piwnicy i sztachetów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4400 kor., a w szczególności parc. bud. lk. 1397, 1708/1, 2587, 2588 i 2589 na 2340 kor., dalej parc. bud. lk. 327 na 600 kor., zaś przynależności powyższej parc. bud. na 1460 kor.

Najniższa cena wynosi 2590 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone przez wierzyciela podaniem z dnia 24 kwietnia 1901 l. cz. E. 641/00 (4) warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lu ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśniowczyk, dnia 10. maja 1901.

L. 70.000. [5989 —3]

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Wisłoce pod gruntami gminnymi w Żyrakowie i Kędzierzu między klm. 50.7 i 53.7, odbędzie się 20. sierpnia 1901 o godz. 12-tej w południe w c. k. Starostwie tarnowskim publiczna licytacya ofertowa.

Koszta budowy wynoszą 74.840 kor. 5 hal.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem powyżej c. k. Starostwie, gdzie także do godz. 12-tej w południe oznaczonego dnia wnoszone być mogą oferty, sporządzone według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wadyum wynoszące 4000 kor. z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami wyrażającemi opusty dla różnych robót osobno nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10. lipca 1901.

(Wzór oferty.)

O F E R T A

(Stempel na 1 koronę.)

mocą której niżej podpisany obowiązuje się wykonać budowle wodne regulacyjne na Wisłoce pod gruntami gminnymi w Żyrakowie i Kędzierzu między klm. 50.7 i 53.7 za opustem . . . . procentów słownie . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . .
W Tarnowie, 20. sierpnia 1901.

N. N.
(Imię i nazwisko.)

L. cz. E. 61/1 (1) [5988 3—3]

Na żądanie Katarzyny Migsła i tow., zastąpionej przez adw. dra Piątkiewicza, odbędzie się dnia 1. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya połowy realności lwh. 31, całych realności lwh. 716 i 717 gm. kat. Kujdance, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego i gospodarczego i plonami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 727 kor., 1386 kor. i 260 kor., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 484 kor. 33 hal., 924 kor., 173 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, dnia 21. czerwca 1901.

L. cz. E. 217/1 [5984 3—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 7. sierpnia 1901 o godz. 11½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya realności objętej lwh. 375 gm. kat. Janów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 25.000 kor.

Najniższa cena wynosi 13000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 21. czerwca 1901.

L. cz. E. 268/1 (5) [5960 2—3]

Na żądanie Fedia Łatyka, odbędzie się dnia 14. sierpnia 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Bolechowie, licytacya połowy realności wbl. 505, 666 i 851 ks. gr. gm. Bolechów ruski objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 650 kor.

Najniższa cena wynosi 433 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, 27. czerwca 1901.

L. cz. E. 1223/00 (4) [5849 2—3]

Na żądanie L. B. Grünbauma, zastąpionego przez adw. dra Józefa Emilewicza, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1901 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacya realności whl. 401, 499, 519, 520, 544 ks. gr. gm. kat. Siepraw objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 9354 kor. 24 hal., przynależności zaś na 891 kor.

Najniższa cena wynosi 6830 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. E. 702/00 (27) [6002 2—3]

Dnia 23. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddziału IV. sądu tutejszego licytacya a) realności lwh. 848 i b) 1/12 części realności lwh. 554 gm. Mielec w rynku położonych, ocenionych ad a) na 29.304 kor., ad b) na 671 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 14.652 kor., ad b) 335 kor. 50 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 1. lipca 1901.

L. cz. E. 1351/00 (13) [6001 2—3]

Dnia 28. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego dom Hermelego licytacya połowy realności lwh. 386 w Mielcu.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1248 kor. 50 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 2. lipca 1901.

L. 56.577. [6048 1—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 30 lipca 1901 do godz. 12-tej w południe w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawić się mającego wynoszą: I.) na gościńcu brzeżańskim za 6410 m³ kw. 45 508 kor. 70 hal., II.) na gościńcu burszyńskim za 2080 m³ kw. 15.816 kor. 80 hal., razem za 8490 m³ kw. 61.325 kor. 50 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4. lipca 1901.

L. cz. E. 538/1 (3) [6029]

Na żądanie p. Pawła Kulczyckiego, jako prawonabywcy Wiktoryi Pizyk, odbędzie się dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya a) ciała hip. lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Firlejówka część I. objętego z parc. grunt. lk. 286 i 287 się składającego i b) ciała hip. lwh. 292 tejże gm. objętego z parc. bud. w łącznej przestrzeni 2 morgów i 1387□°, wraz z budynkami gospodarczymi się składającego.

Przynależności nie ma.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) na 200 kor., zaś ad b) na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 133 kor. 34 hal., zaś ad b) 753 kor. 33 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 30. maja 1901.

L. cz. E. IX. 799/1 (6) [5825]

Na żądanie Kasy Oszczędności m. Krakowa, odbędzie się dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 57 w Krakowie, licytacya realności w Krakowie pod lk. 419 Dz. VIII. położonej wyk. hip. l. 1829 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, do Beili Engelstein zam. Rubinowej należącej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 12 sztuk drzwi podwójnie oszklonych na ganki prowadzonych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 78.490 kor., przynależności zaś na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 39365 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. E. 1091/1 (5) [6040 1—3]

Dnia 20. sierpnia 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych wyk. hip. l. 229, 230, 913 i 1554 ks. gr. gm. kat. Stecowa z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność lwh. 229 na 250 kor., b) realność lwh. 230 na 550 kor., c) realność lwh. 913 na 200 kor., d) realność lwh. 1554 na 450 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 166 kor. 66 hal., ad b) 366 kor. 66 hal., ad c) 133 kor. 32 hal., ad d) 300 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 11. lipca 1901.

L. cz. E. 395/1 (3) [5851 1—3]

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez dra Gwidona Friedberga, odbędzie się dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacya realności lwh. 20 i 68 ks. gr. gm. kat. Dobranowice objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione 13 627 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 9085 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 14. czerwca 1901.

L. cz. E. 1088/1 (4) [6039 1—3]

Dnia 12. sierpnia 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych wyk. hip. l. 475 i 1044 ks. gr. gm. kat. Stecowa z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność lwh. 475 na 870 kor., b) realność lwh. 1044 na 730 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 580 kor., ad b) 486 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 11. lipca 1901.

L. cz. E. 1220/00 (4) [5848 1—3]

Na żądanie dra Edwarda Lauba, odbędzie się dnia 20. sierpnia 1901 o godz. 11½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacya realności whl. 5, 93 i połowy realności lwh. 78 gm. Przewóz objętych, wraz z przynależnościami

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 4100 kor.

Najniższa cena wynosi 2733 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 23 maja 1901.

L. cz. E. 2402/00 (11) [5324]

Dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności I.) lwh. 334 ks. gr. gm. Kulczyce objętej i II.) lwh. 1529 tej samej gm. objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości są ocenione: ad I.) na 345 kor., przynależności zaś na 24 kor., ad II.) na 1200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad I.) 246 kor., ad II.) 800 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Sambor, dnia 12. czerwca 1901.

L. cz. E. I. 165/1 (3) [5905]

Na żądanie Józefa Schmierera w Zbarażu, odbędzie się dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Nowemsiole, licytacya realności (ciał hip.) lwh. 440 i 476 ks. gr. gm. kat. Hniliczki objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pługa, 1 krowy i około 4 morgów gruntu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2400 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 1680 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Nowesioło, dnia 29. czerwca 1901.

L. cz. E. 1349/00 (20) [5908 1—3]

Dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, odbędzie się licytacya realności lwh. 546 gm. Tłumacz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6130 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 3065 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 24. czerwca 1901.

L. cz. E 3913/00 (7) [6028]

Na żądanie Hermana Rathausa, zastąpionego przez adw. dra Piątkiewicza w Tarnopolu, odbędzie się dnia 16. sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacya realności pod Nkons. 1381 w Tarnopolu położonej, wyk. hip. l. 3088 gm. kat. Tarnopol objętej, z parc. bud. pod lkat. 1135 i ogrodu 357 się składającej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1155 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 577 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako z ustawą zgodne równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Tarnopol, dnia 21 czerwca 1901.

L. cz. E. 602/1 (7) [6045]

Na żądanie Chaskla Perla w Monasterzyskach, odbędzie się dnia 1. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności lwh. 73 ks. gr. gm. kat. Monasterzyska, stanowiącej dom mieszkalny, murowany bez ogrodu.

Połowa nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4868 kor.

Najniższa cena wynosi 2434 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 28. czerwca 1901.

L. cz. E. 691/1 (5) [6046]

Na żądanie Michała Żarowieckiego w Uściu zielonem, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 433 ks. gr. gm. kat. Uście zielone, składającej się z parc. bud. lkat. 820, na której znajduje się chata, kuźnia szopa, komora, chlew i obrog i z parc. lkat. 1076/3, stanowiącej ogród, na którym znajduje się 28 drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona 448 kor., parc. grunt. na 80 kor., a budynki na 368 kor.

Najniższa cena wynosi 238 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 4. lipca 1901.

L. cz. E. XIII. 514/1 (4) [6063]

Na żądanie Salomei z Landauów Molknerowej w Krakowie, odbędzie się dnia 26. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 54 w Krakowie, licytacya realności lwh. 2278, 2279 i 2280 ks. gr. gm. Kraków objętych, Franciszka Lubańskiego własnych, tworzących trzy parc. grunt. l. 710/4, 710/5, 710/6, położone obok siebie w Dzielnicy VI. przy nowo otwartej ulicy bez nazwy „na Blichu", stanowiące grunta budowlane, bez przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, które łącznie sprzedane zostaną są ocenione na kwotę 10.598 kor.

Najniższa cena wynosi 5299 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 21. maja 1901.

L. cz. E. 1148/1 (5) [6044]

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędnościowego i kredytowego dla handlu i rolnictwa w Zaleszczykach, zastąpionego przez adw. dra Kozowera, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności lwh. 98 ks. gr. gm. kat. Jagielnica objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 430 kor.

Najniższa cena wynosi 286 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 27. czerwca 1901.

L. cz. E. 57/1 (12) [6038]

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 16. sierpnia 1901 o godz. 9 rano licytacya realności objętej lwh. 735 i połowy realności objętej lwh. 463 gm. Skołosiów.

Realność powyższa oceniona na 836 kor., najniższa cena 514 kor. 66 hal., połowa realności drugiej na 360 kor., najniższa cena 220 kor.

Warunki licytacyjne przeglądnąć można w oddziele II. sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, 3. lipca 1901.

L. cz. E. 256/1 (4) [5268]

Dnia 28 sierpnia 1901 o godz. 9½ przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 53 gm. kat. Zborczyce.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1080 k.

Najniższa cena wynosi 720 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i wszelkie dokumenta odnoszące się do tej realności przejrzeć można w sądzie tutejszym podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 4 czerwca 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 8/93 [5879 1—3]

Kuratela nad Walentym Filipkiem z Iwierzyc zniesioną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ropczyce, 4. kwietnia 1901.

L. cz. P. 124/1 (3) [5900 1—3]

Marya Gurguła z Ostrowa została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Gurgułę z Ostrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 26. czerwca 1901.

L. cz. P. 59/901 (12) [5947 1—3]

Jan Brzeżecki z Kamionki strumiłowej uznany został marnotrawcą. a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Grodzickiego, rolnika z Kamionki strumiłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka str., dnia 21. czerwca 1901.

L. cz. L. 4/99 (10) [5940 1—3]

Dmytro Jaworski z Podwołoczysk został uznany za umysłowo chorego, a kuratorem dlań ustanowiono Antoniego Gałąbiowskiego z Podwołoczysk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, dnia 11. marca 1901.

L. cz. P. 44/1 (23) [5939 1—3]

Ilko Rudysz z Mostów uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Józefa Rusyn z Mostów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty w., dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. P. 233/1 (5) [5927 1—3]

Michał Kazyszyn z Brzescian został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Hrycia Dudiaka z Brześcian.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 24. maja 1901

L. cz. L. 5/1 (7) [5932 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie ogłasza, że Józef Budzik, gospodarz gruntowy z Łękawicy marnotrawcą uznanym i Jędrzej Gnota, gospodarz gruntowy z Łękawicy kuratorem dla niego ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. P. 246/00 (1) [6035 1—3]

Jan Siuta i Agnieszka Siuta z Ropy uznani zostają marnotrawnymi, a kuratorem ich ustanawia się Jana Korzenia z Ropy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 11. lipca 1900.

L. cz. P. 74/1 (2) [5972 1—3]

Hryńka Boczana syna Andrucha z Hajworonk. uznano marnotrawcą, kuratorem Łukasz Dorczak w Hajworonce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 1. lipca 1901.

L. cz. P. 75/1 (1) [6007 1—3]

Wasyl Klimowicz z Woli wysockiej uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Hrycia Klimowicza z Woli wysockiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, 1. czerwca 1901.

L. cz. P. 123/1 (3) [5901 1—3]

Teodor Pytel z Kryłosa został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Michała Pytla z Kryłosa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 26. czerwca 1901.

L. cz. L. 8/00 (15) [5904 1—3]

Józef Witek z Żołyni wsi został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Witka z Żołyni wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łańcut, dnia 22. czerwca 1901.

L. cz. L. 2/01 (7) [5897]

Dla umysłowo niedołężnego Kaspra Fąferki z Targanic, ustanowiono kuratorem Michała Fąferkę z Roczyn.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Andrychów, dnia 19. czerwca 1901.

L. cz VII 7/1 (1) [5926]

Feigla Wildstein z Łabowy uznaną została umysłowo niedołężną.

Kuratorem dla niej ustanowiony został Mojżesz Wildstein z Tylicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Nowy Sącz, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. P. 99/1 (5) [5983]

Franciszek Szuba, grzebieniarz z Brzozowa, został uchwałą tut. sądu z 7/5 1901 L. 4/1 (4) uznany marnotrawnym, a Jędrzeja Rymarowicza z Brzozowa, ustanawia się tegoż kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, 1. lipca 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 4/1 (1) [5998 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku zarejestrowanej firmy Abraham Lack & Co. handel towarów bawełnianych w Krakowie na Stradomiu l. 27, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Fani vel Feigli z Wohlów Lackowej i Chaima Lacka w Krakowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k radcę sądu krajowego w Krakowie p. Feliksa Ogadzińskiego, zas tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Justyna Jakubowskiego w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 25. lipca 1901, godz. 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 3, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 1. września 1901, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30. września 1901 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniónych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tem że miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. E. 1287/1 (1) [6073]

W skutek uchwały z dnia 30. kwietnia 1901 liczba czynności S. 3/99 64 k. k. sprzedane będą dnia 22. lipca 1901 o godz. 10 przed południem w budynku sądowym w Kosowie w drodze publicznej licytacyi różne pretensye masy konkursowej Herscha Kamila w Kosowie.

Wykaz pretensyj można oglądać dnia 20, 21, i 22 lipca między godziną 11 do 1 przed a od 4 do 5 po południu w budynku sądowym w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 30. czerwca 1901.

Wyroki prasowe.

Zl. 153. [5770]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1901, Pr. V. 65/1, die Weiterverbreitung der Nummer 13 (Die Hölle) der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 1. Heuet 1901 wegen des Artikels: „Asraël" von „Hier in seinem Bereich wollte" bis „ein heiliger wurde"; wegen des Bildes auf Seite 5, darstellend mehrere Gruppen von Beamten und Hofdienern; wegen des Gedichtes: „Der Versucher" von „die Weiber bis „gelüftet zeigt"; wegen des Bildes auf Seite 5, darstellend den Teufel, der einen Geistlichen mit sich reißt; wegen des Bildes auf Seite 6, darstellend Gruppen des niederen Hofgesindes; wegen des Bildes auf Seite 6, darstellend den Teufel auf einem Geistlichen reitend; wegen des Bildes auf Seite 8 mit der Bezeichnung „Der Rechenschaftsbericht"!, einen Geistlichen in der Hölle vor einem auf einem Stuhle sitzenden Teufel darstellend: wegen des Artikels: „Dr. Wilhem Biener, der Kanler von Tirol" von „über den so oft bewährten" bis „Ausdruck verlies"; wegen der Stellen von „unsere Ansicht über die" bis „bedeutsames Moment"; wegen der Stelle von „Eine heikle Frage" von „Kann ein Privater" bis „bestraft werden"; wegen des Artikels: „Die Hölle" von „sicher aber ist, daß die" bis „Krieges entflammt" nach §§. 122 lit. a. und b, 63, 64 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1901, Pr. 3/1, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Hände weg" Nummer 12 vom 22. Lindings 2014 (1901) und „St Liguori-Bote" Nr. 10 vom 15. Lindings 2014 (1901) und zwar der ersteren wegen des im Artikel: „Man predigt Revolution" enthaltenen Passus von „Um sodann" bis „belobt zu werden"; der letzteren der im Artikel: „Los von Rom und die alldeutsch gesinnte Lehrerschaft in Klösterreich" enthaltenen Stelle von „wissen sie" bis „Anerkennung findet" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1901, Pr. 189/1, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda" (ohne Nr.) vom 30. Juni 1901 wegen der Stelle von „Cetnici mohou" bis „si zaslouzil" des Artikels: „Politika domaci" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Bl. R. G. ex Nr. 8 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1901, Pr. 188/1, die Weiterverbreitung der Nr. 112 der Zeitschrift: „Volne Listy" Casopis sirici zasady bezviadi vom 1. Mai 1901 wegen der Stellen von „Coze? Aby pujcka" bis „zlocinu tyranstvi"; von „Jedna nepochopitelnost" bis „byti mohly"; von „Pozustava jednoho zakona" bis „ku pribytku slouzi" des Artikels: „Hlasy z Pantheonu revoluce"; von „O soudr. Biesci" bis „kralovska stvoreni" des Artikels: „Rozhledy" nach §§. 65 a, 122 a, b, und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1901, Pr. 66 1, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht" vom 29. Juni 1901 wegen des Artikels: „Wer war der erste Erfinder der Flugmaschine" nach §. 303 St. G. verboten.

Zl. 154. [5770]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1901, Pr. 39/1, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Böhmerwald-Bote" vom 30. Juni 1901 wegen der Stelle von „Jener alte" bis „ein Jungtürke ist" nach §. 491 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1901, Pr. 38/1, die Weiterverbreitung der Nr. 51 der Zeitschrift: „Nova Doba" vom 29 Juni 1901 wegen des Artikel: „Kdyz se jedna o socialni demokraty" nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 190/00 (5) [5545 3—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kozowej podaje do wiadomości, że dnia 24. maja 1899 r. zmarł Jędrzej Pielech w Helenkowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Z ustawy powołanym jest po nim do spadku Jan Sochacki i Marya Pielech. Sąd nie znając miejsca pobytu Maryi Pielech wzywa ją, by w przeciągu roku licząc od dnia niżej wymienionego — zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z Janem Sochackim i z kuratorem dla Maryi Pielech ustanowionym w osobie Jana Dziedzica.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 18. marca 1901.

L. cz. N. 788/98 [5537 3—3]

Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w przechowaniu jego znajdują się następujące lica sądowe, których właściciele dotychczas się nie zgłosili 3. boksery, 2 baryłki, 32 ciężarków do wagi, 2 dłuta, 28 flaszek, 2 kufry z narzędziami zegarmistrowskimi, 58 sznurków czerwonych korali, 2. krzyżyki złote, książka do modlenia, 2 kosy, 2 kwarty blaszane, 3 kantarki, 1 łóżko żelazne, 2 lusterka, 2 liny druciane, 7 map, 17 nożyków, narzędzia górnicze, nóż o srebrnym trzonku, 1 papierośnica, 12 pularesów, paciorki tulońskie, piła lasowa, pipa mosiężna, pilnik szewski, ryskal, 5 rożków na proch, 3 świdry, 28 siekier, 31 szklanek szynkowych, 2 topki soli, 2 scyzoryki, siekacz, 4 talesów, 3 toporki, tłoczki do moździerża, torebka podróżna, 7 zegarków kieszonkowych, między tymi 3 metalowe, 2 srebrne, 1 złoty, budzik.

Nadto znajduje się w przechowaniu gotówka uzyskana z sprzedaży następujących lic: 48 chustek, 27 worów, 2 surdutów, 6 par butów, 8 par trzewików, 6. spodni, 9 kamizelek, jednej bluzy, 2 kożuchów, 2 płaszczów, 6 kieptarów, 2 serdaków, kapelsza, 4 kaftaników, opinki, 2 spodnic, sukienki dziecinnej, 7 par pończoch, 4 ręczników, 2 serwet, fartuszka, 7 koszul kobiecych, 23 koszul męskich, 3 par manszetów, 3 poszew, 7 kalesonów, 5 podbródków, 3 sienników, 5 prześcieradeł, 3 poduszek, jednego balu przędzy, 17 motków włóczki, 10. kawałków płótna, 4 kawałków skóry, 2 sznurów, pasa skórzanego, motka nici, 3 kawałków barchanu, torby, dywanu, 19 pakietów bawełny, 50 sznurków paciorków, szklanych, 17 motków tasiemki, 2 kawałków sukna, 4 par besahów, 7 naszelników, 6 kantarków, 2 kapester, parę lejców, około 4 garncy mąki kukurudzianej, chusteczki do nosa, liny drucianej, chustki wełnianej dużej, toporka huculskiego, budzika, kieptara starego, 2 koszul kobiecych, fartuszka niebieskiego w białe paski, 150 kilgr. kukurudzy, pół korca anyżu. 148 sztuk gontów.

Wzywa się właścicieli, aby do roku od trzeciego ogłoszenia edyktu się zgłosili i swoje prawo własności udowodnili, inaczej takowe przez publiczną licytacyę, o ile to nie nastąpiło, sprzedane, a cena kupna do kasy rządowej złożoną zostanie.

Kołomyja 22. czerwca 1901.

L. cz. X. 142/89 (27) [5637 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Emilii z Pieniążków Nowosieleckiej i Heleny z Nowosieleckich Pieniążkowej z dnia 10. marca 1901 X. 142/89 (27) w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 10. września 1889 l. 14.879 w kwocie 2582 zł. 28½ ct. w. a. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Wojtkowa wielki dwór II. połowa, w połowie Emilii z Pieniążków Nowosieleckiej a w 1/6 części Helenie z Nowosieleckich Pieniążkowej własnej, wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8. listopada 1853 l. 237 Dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia dzisiejszego zostały zahipotekowane, aby roszczenia swe do dnia 30. września 1901 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie nie zgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z d. 25. września 1859 l. 379 Dz. u. p. możliwie zawartej; o ileby w takowej ich pretensyę w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 ces. pat. z 8. listopada 1853 l. 237 Dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podań należy imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8. czerwca 1901.

[5921 3—3]

Obwieszczenie.

P. Dr. Emil Wilkowski, adwokat w Kosowie, zamierza przesiedlić się do Trembowli.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 18. maja 1901.

Obwieszczenie.

P. Dr. Artur Fichmann, adwokat w Zabłotowie, zamierza przesiedlić do Kosswa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 18. maja 1901.

L cz. hip 574/98 [5649 3—3]

Nieobecnemu Konstantemu Czypczarowi ma być doręczoną uchwała z dnia 2 czerwca 1898 hip. 574, którą dozwolono wpis na rzecz Katarzyny z Choinów Łapkowej prawa własności na realności lwh. 1962 gminy Kamionka strumiłowa.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Konstantego Czypczara kuratorem adwokat dr. Krówczyński w Kamionce strumiłowej będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str.. dnia 30. czerwca 1901.

L. cz. T. 33/98 (2) [5626 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Antoniego Kinnara na ręce p. adw. dr. Franciszka Jasińskiego we Lwowie z dnia 8. czerwca 1898 l. T. 33/98 1 postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie l. 21961 na 300 zł. w. a. by w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" sądowi tutejszemu przedłożył, lub prawa swe do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną będzie.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 27. lipca 1898.

L. 397/01 [5950 3—3]

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzyby z powodu urzędowania śp. Ignacego Kriegseisena jako byłego c. k. notaryusza w Niżankowicach, i Starejsoli zamierzali podnieść jakiekolwiek pretensye do jego kaucyi służbowej, aby te pretensye w przeciągu sześciu miesięcy od dnia niniejszego wezwania w Gazecie Lwowskiej licząc do podpisanej c. k. Izby notaryalnej zgłosili tem pewniej, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye zwolnienie tej kaucyi z pod dotychczasowego węzła kaucyjnego zostanie dozwolone.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, 6. lipca 1901.

L. cz. Prez. 1833 18 P/1 [5708 1—3]

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy §. 301 proc. kar. dla III. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1901 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Michała Stefkę przewodniczącym, a wiceprezydenta Mieczysława Lachawca, radcę w. sądu kr. Antoniego Reinwartha i radców Karola Zollnera, Emila Krwawicza, dr. Jana Chomickiego, Izydora Mydłowskiego i Konstantego Mironowicza zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 29. sierpnia 1901 o godzinie 8 przed południem.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 4. lipca 1901.

L. cz. Praes. 975 18/1 [6023 1—3]

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze, rozpoczynającej się dnia 29. sierpnia 1901 o godzinie 8 przed południem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego, tudzież c. k. radców sądu krajowego Jana Grafa, Dyonizego Stanisława Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmanna, Dr. Włodzimierza Kozickiego i Franciszka Ślączkę.

Sambor, 9. lipca 1901.

L. cz. Praes. 1133 18 P/1 [6026 1—3]

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej dnia 29. sierpnia 1901 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym pana Marcina Chorzemskiego c. k. radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym, zaś c. k. Wiceprezydenta Bemira Zarskiego c. k. radcę wyższego sądu krajowego Ottokara Ansiona, radców c. k. sądu krajowego, Jana Wichańskiego, Artura Aulicha, Józefa Ohanowicza, Michała Bałtarowicza i Atanazego Skobielskiego zastępcami przewodniczącego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 15. lipca 1901.

L. cz. C. I. 138/1 (1) [6036 1—3]

Przeciw nieobecnym Franciszkowi Szajginowi ojcu, Franciszkowi Szajginowi synowi i małolet. Emilianowi Szajginowi z Horpina wniósł Jaśko Pliszka z Horpni pozew o uznanie dokumentu z dolnego do intabulacyi pg. 2153/2 gm. Horpin.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 30. sierpnia 1901 godzina 11 przed południem w biurze Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem p. Stanisław Szajgin z Horpina będzie ich zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka str., 18. czerwca 1901.

L. cz. C. 259/1 (1) [6047]

W sprawie Jana Górki w Koniuszkach siemianowskich, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rudkach przeciw Krzysztofowi Dziubanowi i tow. z Koniuszek semianowskich o oddanie w posiadanie 3/4 niewydzielonych części realności lwh. 44 ks. gr. gm. Koniuszki siemianowskie i oddanie w zarząd całej rzeczonej realności, ma być doręczoną uchwała z dnia 26/6 1901 liczba cz. C. 259/1 (1) Michałowi Dziubanowi, którą wyznaczono audyencyę na dzień 27. sierpnia 1901.

Ponieważ niewiadomo gdzie Michał Dziuban przebywa, przeto ustanawia się w celu strzeżenia tegoż praw, kuratora w osobie pana Jana Szuglla, wójta z Koniuszek siemianowskich.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rudki, 26. czerwca 1901.

L. cz. C. III 228/1 (1) [6081]

Przeciw Asafatowi Szach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Michała Szacha pozew o uznanie za właściciela części posiadłości lwh. 16, 109 i 110 ks. gr. Wola Cisklinska.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 20. lipca 1901 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Asafata Szach, ustanawia się p. adwokata dr. Dybasia kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Asafata Szach w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 6. lipca 1901.

L. cz. C. II. 197/1 (1) [6003]

Przeciw p. Janowi Uiberallowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Rafała Adera w Pilznie pozew o rozdział współwłasności realności lwh. 240 ks. gr. gm. Dulczówka objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencya do ustnej rozprawy na dzień 28. sierpnia 1901 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Jana Uiberalla, ustanawia się p. adw. dr. Krudzielskiego w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Uiberalla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 8. lipca 1901.

L cz. Firm. 184 st. II. 570. [5675]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskutecznionym został w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie rękodzielników chrześciańskich „Gwiazda tarnowska" w Tarnowie wpis wybranych na dalsze trzechlecie dotychczasowych członków dyrekcyi stowarzyszenia pp. Karola Schotteka młodszego kominiarza jako dyrektora kasyera i Leona Majewskiego fotografa jako dyrektora kontrolora, obu w Tarnowie zamieszkałych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 21. czerwca 1901.

L. cz. C. VI. 70/1 (2) [5903]

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Walentemu Bieleckiemu i Franciszkowi Bąkowi został wniesiony pozew przez Agatę Niemiec o uniewaźnienie rozporządzenia.

Kuratorem nieobecnych jest adw. dr. Walenty Szpunar z Łańcuta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Łańcut, 3. lipca 1901.

L. cz. A. 1/1 (72) [5635 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że dnia 28. grudnia 1900 w Glinnie zmarła Zofia z hr. Komorowskich baronowa Czechowiczowa z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z daty 8 marca 1900 za kodycyl uznanego.

Gdy sądowi miejsce zamieszkania Michała hr. Komorowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w tut. sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku z tytułu ustawniczego porządku dziedziczenia tem pewniej wniósł, ileże inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. M. Schenkerem w Brzeżanach będzie przeprowadzona.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. hip. 3063/01 [5610 1—3]

Niewiadomemu z miejsca pobytu Hryniowi Kikis z Jasienicy solnej ma być doręczoną uchwała tabularna z dnia 16. marca 1901 l. dz. hip. 1055/1 dotycząca wpis prawa własności 1/2 realności i whl. 341 ks. gr. gminy Jasienica solna.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Hrynia Kikisa kuratorem adw. dr. Barywerk będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Drohobycz, 27. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 184/1 [5773]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych wpis firmy „Eisig Englard, drobny handel spirytusem w Przeworsku."

Firmę powyższą Eisig Englard w ten sposób podpisywać będzie, że pod wyciśniętą stampilią lub słowami wypisanemi brzmieniem firmy umieści swój własnoręczny podpis.

Rzeszów, dnia 8 czerwca 1901.

Doniesienia prywatne.

L. W. kr. 45.062 901. [5910 3—3]

Rozpisanie ofert

na wydzierżawienie prawa poboru samoistnej krajowej opłaty konsumcyjnej **od piwa** począwszy od 1. września 1901 do 31. grudnia 1904.

Wedle uchwalonej ustawy państwowej i uchwalonej dnia 2. lipca 1901 ustawy krajowej podwyższony został z dniem 1. września 1901 podatek od spirytusu, a natomiast istniejące obecnie — na mocy ustawy krajowej z dnia 4. lipca 1899 Dz. u. kr. Nr. 93 — samoistne krajowe opłaty konsumcyjne od spirytusu i słodzonych wódek zostały zniesione, przyczem pozostaje nadal w mocy samoistna krajowa opłata konsumcyjna **tylko od piwa**, w kwocie 1 korony od każdego hektolitra.

Prawo poboru pozostałej tej krajowej opłaty konsumcyjnej **od piwa** postanowił zatem niniejszem Wydział krajowy wydzierżawić — z wyłączeniem zamkniętych miast Lwowa i Krakowa — **od 1. września 1901 r.** na przeciąg lat trzech i 4 miesięcy w drodze licytacyi pisemnej, za ustanowieniem cen wywołania, oznaczających jednoroczny czynsz dzierżawny w następujących powiatach politycznych (Starostwach) względnie okręgach sądowych:

Liczba bieżąca	W powiecie	Cena wywołania na cały powiat polit. (Starostwo) koron	W okręgach sądowych	Cena wywołania na okręgi sądowe koron
1.	**Biała**	21.000	Biała Kęty Oświęcim	10.200 6.800 4.000
2.	**Bóbrka**	8.000	Bóbrka Chodorów	4.100 3.900
3.	**Bochnia**	11.800	Bochnia Niepołomice Wiśnicz	7.800 2.000 2.000
4.	**Bohorodczany**	8.000	Bohorodczany Sołotwina	4.600 3 400
5.	**Borszczów**	14.000	Borszczów Mielnica	9.600 4.400
6.	**Brody**	14 000	Brody Łopatyn Załośce	8.800 2.000 3.200
7.	**Brzesko**	12.000	Brzesko Radłów Wojnicz i Zakliczyn	6 400 3.000 2.600
8.	**Brzeżany**	13.0‘0	Brzeżany Kozowa	8 600 4.400
9.	**Brzozów**	6.000	Brzozów Dynów	4.600 1 4‘0
10	**Buczacz**	18.000	Buczacz Monasterzyska Potok złoty	8 700 5.800 3 500
11.	**Chrzanów**	16 000	Chrzanów Jaworzno Krzeszowice	7.400 3 400 5.200
12	**Cieszanów**	7.000	Cieszanów Lubaczów	3.300 3 700
13.	**Czortków**	12.000	Czortków	12.000
14.	**Dąbrowa**	4.000	Dąbrowa Żabno	3.000 1.000
15.	**Dobromil**	8.000	Bircza Dobromil	3 000 5.000
16.	**Dolina**	14 000	Bolechów Dolina Rożniatów	4.300 7.000 2.700
17.	**Drohobycz**	24.000	Drohobycz Medenice Podbuż	18.000 2.400 3 600
18.	**Gorlice**	8 000	Biecz Gorlice	2.700 5.300
19.	**Gródek**	8.000	Gródek Janów	6.400 1.600
20.	**Grybów**	6 000	Ciężkowice Grybów	1.500 4.500
21.	**Horodenka**	14 000	Horodenka Obertyn	8.400 5.600
22.	**Husiatyn**	8.000	Husiatyn Kopyczyńce	3.900 4.100
23.	**Jarosław**	19.000	Jarosław Pruchnik Radymno Sieniawa	10.800 1 900 3.800 2.500
24.	**Jasło**	10.000	Jasło Żmigród	7.500 2 500
25.	**Jaworów**	6.000	Jaworów Krakowiec	4 000 2.000
26	**Kałusz**	10.000	Kałusz Wojniłów	7.900 2.100
27.	**Kamionka str.**	9.900	Busk Kamionka str. Radziechów	3.200 3.500 3.200
28.	**Kolbuszowa**	4.000	Kolbuszowa Sokołów	2.400 1.600
29.	**Kołomyja**	23.000	Gwoździec Kołomyja	3 300 19.700
30.	**Kosów**	7.000	Kosów Kuty Żabie	3.700 2.000 1.300
31.	**Kraków** (z wyłączeniem m. Krakowa)	10.000	Kraków Liszki	6.800 3.200
32.	**Krosno**	10.000	Dukla Krosno	2 800 7.200
33.	**Łańcut**	8 000	Łańcut Leżajsk	4.500 3.500
34.	**Limanowa**	6.000	Limanowa Mszana dolna	3 500 2.500
35.	**Lisko**	10.000	Baligród Lisko Lutowiska Ustrzyki dolne	2 100 4 100 1.200 2.600
36.	**Lwów** (z wyłączeniem m. Lwowa, gm. Zniesienie i obszaru zakładu Kulparkowskiego)	12.000	Lwów Szczerzec Winniki	5 400 3 100 3 500
37.	**Mielec**	6.000	Mielec Radomyśl	3.300 2.700
38.	**Mościska**	8 000	Mościska Sądowa Wisznia	4.400 3.600
39.	**Myślinice**	10.000	Jordanów Maków Myślenice	3.300 3.000 3.700
40.	**Nadwórna**	10.000	Delatyn Nadwórna	4.200 5.800
41.	**Nisko**	5 000	Nisko Ulanów	3.800 1.200
42.	**Nowytarg**	10.000	Czarny Dunajec Krościenko Nowy Targ	1.200 1 800 7.000
43	**Peczeniżyn**	4.000	Peczeniżyn	4.000
44.	**Pilzno**	4.000	Brzostek Pilzno	1.600 2.400
45.	**Podgórze**	12.000	Podgórze Skawina	8.300 3.700
46.	**Podhajce**	8 000	Podhajce Wiśniowczyk	6.000 2.000
47.	**Przemyśl**	30.000	Dubiecko Niżankowice Przemyśl	1.700 3.300 25.000
48.	**Przemyślany**	5.000	Gliniany Przemyślany	2.000 3.000
49.	**Przeworsk**	4 000	Przeworsk	4 000
50.	**Rawa ruska**	6.000	Niemirów Rawa ruska Uhnów	800 3.700 1.500
51.	**Rohatyn**	10.000	Bursztyn Rohatyn	5.200 4.800
52.	**Ropczyce**	6.000	Dębica Ropczyce	2 400 3.600
53.	**Rudki**	6.000	Komarno Rudki	3.350 2.650
54.	**Rzeszów**	16.000	Głogów Rzeszów Tyczyn	2.600 10.000 3.400
55.	**Sącz nowy**	20.000	Muszyna Sącz nowy Sącz stary	3.600 10.400 6.000
56.	**Sambor**	10.000	Łąka Sambor	1.000 9.000
57.	**Sanok**	10.000	Bukowsko Rymanów Sanok	1.800 1.900 6.300
58.	**Skałat**	10.000	Grzymałów Podwołoczyska Skałat	3.000 3 000 4.000
59.	**Sniatyn**	10.000	Sniatyn Zabłotów	7.600 2.400
60.	**Sokal**	10.000	Bełz Sokal	3.000 7.000
61.	**Stanisławów**	22.000	Halicz Stanisławów	4.000 18 000
62.	**Stary Sambor**	6.000	Starosól Stary Sambor	3.000 3.000
63.	**Stryj**	26 000	Skole Stryj	7.500 18.500
64.	**Strzyżów**	3.000	Frysztak Strzyżów	1.300 1.700
65.	**Tarnobrzeg**	8.000	Rozwadów Tarnobrzeg	3.000 5.000
66.	**Tarnopol**	18.500	Mikulińce Tarnopol	3.100 15.400
67.	**Tarnów**	18.000	Tarnów Tuchów	15.700 2.300
68.	**Tłumacz**	10.000	Ottynia Tłumacz Tyśmienica	2.000 4.300 3.700
69.	**Trembowla**	8.000	Budzanów Trembowla	2.700 5.300
70.	**Turka**	4.000	Borynia Turka	1.000 3.000
71.	**Wadowice**	16.000	Andrychów Kalwarya Wadowice Zator	3.000 4.000 6.300 2.700
72.	**Wieliczka**	7.000	Dobczyce Wieliczka	1.900 5.100
73.	**Zaleszczyki**	9.000	Tłuste Zaleszczyki	5.200 3.800
74.	**Zbaraż**	6.000	Nowesioło Zbaraż	1.600 4.400
75.	**Złoczów**	18.000	Olesko Zborów Złoczów	2 700 4 000 11.300
76.	**Żółkiew**	8.000	Kulików Mosty wielkie Żółkiew	2.000 2.000 4.000
77.	**Żydaczów**	8.000	Mikołajów Żurawno Żydaczów	3 600 2.700 1.700
78.	**Żywiec**	17.000	Milówka Ślemień Żywiec	5.000 5.000 7.000

Wartość tej opłaty — z wyłączeniem zamkniętych miast Lwowa i Krakowa — wedle urzędownie wykazanej rocznej konsumcyi piwa w ilości 900.000 hektolitrów wynosi 900.000 koron.

Prawo poboru powyższej opłaty może być wydzierżawionem na przeciąg lat trzech i miesięcy czterech ustawą dozwolony, albo na krótszy czas, nie mniejszy jednak jak na przeciąg jednego roku i czterech miesięcy.

Oferty na całe powiaty polityczne będą miały pierwszeństwo przed oferentami na mniejsze okręgi sądowe.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienioną opłatę krajową od piwa, szczególniej zaś producentów piwa, gminy posiadające własne prawo propinacyi względnie dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacyi i obecnych dzierżawców krajowych opłat konsumcyjnych, aby oferty opieczętowane, których wzór otrzymać można w biurach Wydziałów powiatowych, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, wraz z kwotą stanowiącą 10% ofiarowanej rocznej ceny dzierżawnej jako wadyum a to: albo w gotówce, w książeczkach kas oszczędności, lub też w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, najdalej do dnia 14. sierpnia 1901. godziny 2. popołudniu wnieśli wprost do Wydziału krajowego we Lwowie.

Losy i inne niż wyżej wymienione efekta, nie będą jako wadya przyjmowane.

Dla dogodności oferentów i celem uniknięcia kosztów przesyłki, oznajmia się im, że oznaczone wyżej wadya mogą składać także w Wydziałach Rad powiatowych za należytem potwierdzeniem odbioru na ofercie.

Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyów, względnie bez powyższego potwierdzenia nie będą rozpoznawane.

Oferty obowiązują oferentów już od chwili ich wniesienia, zaś Wydział krajowy od dnia, w którym je zatwierdzi.

W razie nieuwzględnienia oferty, złożone wadyum zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów zwrócone.

W końcu zwraca się uwagę pp. oferentów, że dotychczasowe przepisy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych pozostaną nadal w mocy co do piwa i że przepisy te będą mogli interesowani nabyć w Departamencie VI. Wydziału krajowego po cenie kosztów nakładu w kwocie 10 groszy za jeden egzemplarz.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 5. lipca 1901.

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Nauczycielki do 2 dziewczat 4 i 6 klasy — potrzebnje ks. Hankiewicz w Krasnem, ost. p. Touste koło Grzymałowa. Zgłoszenia listowne.

Józefa Schustera kołdry i materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze, pracownia i skład: Lwów, ul. Kopernika 5.

„Stella“ instrument szwajcarski samogrający, z nutami m talowemi bez haczyków, do nabycia. Sobolewski, zegarmistrz we Lwowie, plac Maryacki.

Do serc litościwych udaje się staruszek 80 lat liczący, złożony niemocą, były sługa kościelny, Józef Kozik, ul. Piekarska 77.

Wieprze

chude, najmniej 8-miesięczne, kupuje Pierwszy galicyjski **Zakład tuczenia trzody chlewnej** we Lwowie, ul. Snopkowska 46.

5 pokoi na I. piątrze

z kuchnią, przedpokojem, wodociągiem, pralnią i stajnią od 1 września do wynajęcia. — Trzy pokoje z kuchnią na parterze zaraz do wynajęcia, ulica Zyblikiewicza l. 37.

PRZYBYSZEWSKI,

DZIECI SZATANA.

Cena 4 kor.

LWÓW.
Nakład Księgarni Polskiej.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr. poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Już wyszedł ostatni zeszyt dzieła
prof. Michała Lityńskiego

Wiek XIX. w obrazach historycznych

Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historyę XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Można nabywać zeszytami po 25 ct., lub odrazu całe dzieło po cenie 2 zł.

Ekspedycya w biurze dzienników
St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana l. 9.

Sanatoryum i Zakład wodoleczniczy

BYSTRA obok BIELSKA

Szląsk austryacki.

Wytworne urządzenie. — Ceny umiarkowane. — Prospektów dostarcza Zarząd.

„NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. **Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.**
Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Złoty medal, w roku 1892. **Grand Prix** w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Grand Prix najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2 25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowania bezpłatnie.

Konkurs.

Przy kasie oszczędności w Horodence jest do obsadzenia posada likwidatora z roczną płacą 1200 koron.

Posada na razie jest prowizoryczną, po roku zadowalającej służby nastąpić może stabilizacya z prawem do emerytury. Kandydaci mają się wykazać, że nie przekroczyli 40 lat życia, tudzież świadectwem z rachunkowości i z praktyki zawodowej. Pierwszeństwo będą mieć kandydaci, którzy w tym charakterze byli już zatrudnieni.

Podania wnosić należy do Dyrekcyi najpóźniej do 1 sierpnia br.

Horodenka, dnia 16 lipca 1901.

DZIENNIKI

Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedyńczymi
tego samego dnia wieczorem
do godziny w pół do jedenastej
Biuro dzienników i ogłoszeń

L. PLOHN

(dzierżawca Sokołowski)
we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 9.

C. k. austryackie koleje państw.

L. 26.852/VI.

OGŁOSZENIE.

Rozszerzenie zakresu działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych w lokalu ajencyi dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmanna liczba 9.

Z dniem 15. maja b. r. rozszerzono zakres działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych (Ajencya dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana l. 9.) tak, że odtąd oprócz biletów do stacyi, położonych w Galicyi i na Bukowinie, sprzedawać będzie to biuro także bilety do stacyj austryackich, węgierskich i zagranicznych kolei o ile takie bezpośrednie bilety i przy kasach kolejowych na głównym dworcu wydawane bywają.

Ze względu na przeniesienie całej ekspedycyi osobowej do prowizorycznego dworca, uprasza się P. T. Publiczność, aby dla własnej wygody zechciała zaopatrywać się w bilety jazdy w wyż wspomnianej ajencyi dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9, lub też w biurze informacyjnym c. k. kolei państwowych.

Lwów, w maju 1901.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

K. k. österr. Staatsbahnen.

Zl. 26.852/VI.

KUNDMACHUHG.

Erweiterung des Wirkungskreises der städtischen Fahrkartenausgabestelle in der Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski in Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.

Mit Giltigkeit vom 15. Mai l. J. wird der Wirkungskreis der städtischen Fahrkartenausgabestelle (Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.) dahin erweitert, das dieses Bureau nunmehr ausser den Fahrkarten nach denjenigen Stationen der österreichischen, ungarischen und ausländischen Bahnen ausgeben wird, nach welchen directe Fahrkarten an den Cassen am Centralbahnhofe erhältlich sind.

Mit Rücksicht auf die erfolgte Übertragung des gesammten Personenexpedites in den Provisorischen Bahnhof, wird das P. T. Publicum eingeladen, zur eigenen Bequemlichkeit die Fahrkarten in dieser Verkaufsstelle, Passage Hausmann Nr. 9 oder im Auskunftsbureau der k. k. Staatsbahnen zu lösen.

Lemberg, im Mai 1901.

K. k. Staatsbahn-Direction.

Ц. к. австрийскі зелізниці державні.

Ч. 26.852/VI.

ОПОВІЩЕНЄ.

Розширенє круга ділання мійского бюра продажи білєтів зелізничих в люкали аґенциї часописей Ст. І. Соколовского у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9.

З днем 15. мая с. р. розширае ся круг ділання мійского бюра продажи білєтів зелізничих (Аґенция часописей Ст. І. Соколовского у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9) в той спосіб, що крім білєтів до стаций в Галичині і на Буковині, буде се бюро продавати також білєти до стаций зелізниць австрийских, угорских і заграничних о скілько такі безпосередні білєти продае ся в касах на головнім двірци.

З огляду на перенесенє цілої експедиций особової до провізоричного двірця, упрашае ся П. Т. Публику, щоби зволила для власної вигоди, купувати білєти їзди у висше згаданої аґенциї, або в бюрі інформацийнім ц. к. зелізниць державних ул. Красіцких ч. 5.

Львів, в маю 1901.

Ц. к. Дирекця зелізниць державних.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.